

Prenumerata „Kur. Warsz.“
wynosi: w Warszawie rocznie
rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40,
kwartalnie rs. 1 kopiejek 20, mie-
siecznie kop. 40; za odosłanie do
domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedynczy w Kan-
torze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-ej
rano do 2-ej po południu.

KURJER WARSZAWSKI

ROK PIĘDZIESIĄTY TRZECI.

Na prowincji i w Cesar-
stwie wynosi rocznie rub. sr. 8,
(w tem mieści się już opłata po-
cztowa za przysyłkę rs. 1 kop. 40,
oraz za opakowanie i Ekspedycję
rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się ro-
cznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do
Redakcji nie zwracają się

Dziś N. M. P. Anielskiej.
Niedziela: Znalezione S. Szczepana.
Poniedziałek: S. Dominika Wyznawcy.
Wtorek: N. M. P. Smiekiej

Wschód słońca o godzinie 4 min. 23.
Zachód „ „ 7 „ 24.

Długość dnia godzin 15 min. 25
Ubyło „ „ 1 „ 17

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Środa: Przemienienie Pańskie.
Czwartek: S. Kajetana Wyz.
Piątek: ŚS. Cyryjaka, Larga i Smaragda.
Sobota: S. Romana M.

— W dniu jutrzejszym, w kościele archikatedralnym S-go Jana, w czasie Summy, wykonaną będzie Msza Fr. Schuberta (in B mol) „O Salutaris“ z Wielkiej Mszy Rossiniego. W wykonaniu pod kierunkiem dyr. Apol. Kątskiego—przyjmą udział panny Lechnitz, Romanowska, Kluczenko; pp. Fr. Cieślowski i Wasilowski, oraz chóry i orkiestra Konserwatorium.

Ustawa Towarzystwa Budowlanego Warszawskiego.

(Najwyżej zatwierdzona 30 marca 1873 r.).

(Dalszy ciąg, — patrz Nr 160 Kurjera Warszawskiego).

IV. Rachunkowość w interesach Towarzystwa, podział zysków i wypłacenie dywidendy.

§ 57. Rok operacyjny i rachunkowy Towarzystwa liczy się od 1 stycznia do 31 grudnia.

Uwaga. Jeżeli otwarcie czynności Towarzystwa nastąpi w drugim półroczu, to pozostała część roku, z decyzji Rady, może być dołączona do roku następnego i stanowić z nim jeden okres rachunkowy.

§ 58. Za każdy rok upłyniony Rada Towarzystwa obowiązana składać Ogólnemu Zebraniu akcjonariuszów, nie później jak w maju, z podpisami wszystkich członków Rady i Zarządu, sprawozdanie i bilans z obrotów Towarzystwa z należąciami do niego księgami, rachunkami, dowodami i aneksami. Drukowane egzemplarze sprawozdań rocznych i bilansów, wydają się w Zarządzie Towarzystwa na dwa tygodnie przed zwyczajnem Zebraniem Ogólnem wszystkim żądającym tego akcjonariuszom; księgi zarządu ze wszystkimi rachunkami, dowodami i aneksami, otwarte są dla akcjonariuszów również na dwa tygodnie przed Zebraniem Ogólnem.

§ 59. Sprawozdanie zawierać powinno szczegółowo następujące główne pozycje: a) stan kapitałów zakładowego i zapasowego; b) ogólny dochód i wydatek, za okres rachunkowy, tak z tytułu zakupu materiałów, budowli, gruntów i t. p., oraz ich sprzedaży, jako też z innych operacji Towarzystwa; c) rachunek szczegółowy wydatków na płace służby Towarzystwa i innych wydatków na administrację; d) stan majątku Towarzystwa; e) rachunek długów przypadających Towarzystwu od innych osób i nawzajem od Towarzystwa innym osobom; f) rachunek zysków i strat i podział czystego zysku.

Uwaga. Fundusze Towarzystwa w papierach procentowych wykazują się w bilansie po kursie giełdowym z ostatniego dnia przed zamknięciem rachunków.

§ 60. Dla dopełnienia rewizji sprawozdania rocznego i bilansu za rok bieżący, Zebranie Ogólne akcjonariuszów wyznacza, rukiem naprzód, delegację rewizyjną z trzech akcjonariuszów niebędących ani członkami Rady, ani ich zastępcami, ani w jakiegokolwiek służbie administracji Towarzystwa. Delegacja ta zbiera się na półtora miesiąca przed nadchodzącem rocznem Zebraniem Ogólnem i po dopełnieniu rewizji sprawozdania i bilansu za rok ubiegły, oraz wszystkich ksiąg, rachunków, dowodów i aneksów, wreszcie czynności Zarządu i kantorów Towarzystwa, składa sprawozdanie i bilans ze swoją opinią, za pośrednictwem Rady, Zebraniu Ogólnemu, które wydaje o nich swoją ostateczną decyzję.

Delegacja ma prawo, według własnego uznania, lub za zezwoleniem Zebrania Ogólnego, obejrzeć i sprawdzić cały majątek Towarzystwa na miejscu i dekontować w ciągu roku roboty, oraz wydatki poczynione na renowację i utrzymanie tegoż majątku, a nadto czynić wszelkie poszukiwania w celu wydania opinii, o ile tak roboty jak i wszystkie obroty Towarzystwa dokonane zostały w czasie właściwym i z korzyścią dla niego. Do wykonania tego Zarząd winien dostarczyć delegacji potrzebnych środków.

Też delegacji komunikują się do przedwstępnego rozpoznania etatu i planu działania na rok następny, której delegacja z opinią swoją składa Radzie Towarzystwa.

§ 61. Sprawozdanie i bilans, po zatwierdzeniu przez Zebranie Ogólne, ogłaszają się w pismach publicznych, a także w protokołach Zebrania Ogólnego przedstawiają się w 3-ch egzemplarzach Ministrowi Spraw Wewnętrznych i Finansów i Głównemu Naczelnikowi kraju dla wiadomości.

§ 62. Po zatwierdzeniu sprawozdania przez Zebranie Ogólne, z czystego zysku, po odtrąceniu wszy-

stkich wydatków i strat, wydziela się corocznie 10% na umorzenie majątku Towarzystwa, dopóki to umorzenie w całości nie nastąpi. Z pozostałości, stanowiącej czysty zysk, potrąca się 10% na kapitał zapasowy, po czem pozostała suma, jeżeli nie przenosi 6% od rzeczywiście wniesionego na akcje kapitału, przeznaczają się na dywidendę do akcji, jeżeli zaś przewyżka 6%, to z pozostałości przeznaczają się: a) 10% dla dyrektorów do równego między nimi podziału; b) 10% dla członków Rady i delegacji rewizyjnej, c) 80% na dodatkową dywidendę do akcji.

Uwaga. Sposób wynagrodzania Założycieli stanowi pierwsze Zebranie Ogólne; w żadnym jednak razie wynagrodzenie to nie może trwać dłużej jak 25 lat od zatwierdzenia Ustawy. (D. n.)

—g— „Do akcji biorącej swe źródło w sercu ludzkim, wprowadzić dwie postacie poważne i cierpiące: kobietę którą społeczeństwo uznaje, i kobietę którą społeczeństwo odpycha, to znaczy w dwóch typach żyjących zamknąć wszystkie kobiety, całą kobietę. Broń jednej przeciw despotyzmowi, drugiej przeciw pogardzie. Wykazać, w jakich próbach ostaje się cnota tej, jakimi łzami zmywa się pokalanie tamtej. Zrzucić brzemień winy na tego kto jest winnym; a więc na mężczyznę, bo ma siłę, i na węzły społeczne bo są niedorzeczne. W tych dwóch duszach wybranych pokonać gniew kobiety przez czułość córki, miłość kochanka przez miłość matki, nienawiść przez poświęcenie, namiętność przez obowiązek.

Obok dwóch takich kobiet postawić dwóch mężczyzn: męża i kochanka, można-władcę i wygnańca. W tysiącu drugo-planowych sytuacji streścić wszelki stosunek prawy lub nieprawy w jakim mężczyzna może zostawać do kobiety z jednej strony, do społeczeństwa z drugiej. Następnie, u spodu tej grupy, która cieszy się, posiada i cierpi, umieścić symbol zadości: fatalnego świadka, który jest zawsze tam, bo mu Opatrzność wyznaczyła miejsce na dnie wszystkich społeczeństw, wszystkich rozkoszy, wszystkich namiętności; wiekuistego wroga wszystkiego, co się znajduje wysoko; zmieniającego kształty względnie do czasu, i miejsca; szpiega w Wenecji, rzeźnika w Carogrodzie, pamphletystę w Paryżu. Nareszcie, ponad temi trzema ludźmi, pomiędzy temi dwiema kobietami, postawić jako węzeł, jako symbol, jako pośrednika, jako pocieszyciela — Boga umęczonego na krzyżu.

Taki rozległy szemat nakreślił sobie autor dramatu „Angelo.”

Czy go wypełnił?..

A najprzód, czy w dwóch wyprowadzonych na scenę postaciach niewieściech streścić całą kobietę?

Bynajmniej. Tisbe i Katarzyna są to dwa piękne typy kobiet namiętnych aż do występku, szlachetnych aż do poświęcenia, ale daleko im do koncentrowania w sobie wszystkich blasków i wszystkich cieni tej Ewy Adamowej, wiekuistej towarzyski mężczyzny, niewiasty, do której Diderot przemawia: „Na czoło twojem jak na czoło Apokalipsy ognistemi głoskami wryto Tajemnica...”

Zamknięcie w jednym człowieku wszystkich ludzi jest zadaniem nad siły nasze. Znami tylko jeden przykład takiej cudownej koncentracji: jest nim jednolita i skończona w sobie postać Ewy biblijnej. Można o niej powiedzieć, że jest „pierwszą kobietą” historycznie, ale że jest „każdą kobietą” psychologicznie.

Tisbe i Katarzyna nie symbolizują nawet wyraźnie dwoistości natury niewieściej. Obie kochają i obie poświęcają się. Fatalizm serca, któremu Hugo hołduje, zmusza wprawdzie jedną z nich do zrobienia ofiary z własnego życia, ale i druga uczyniła to faktycznie, nie wiedząc, że śmierć którą przyjmuje z rąk rywalki jest tylko śmiercią pozorną.

Obiedwie za to tworzą prześliczny kontrast artystyczny. Katarzyna to postać o Rafaelowskich konturach, jasna i świetlana. Tisbe to anioł Buonarrotti'ego nakreślony hardemi liniami, święty przez walkę i oczyszczenie.

Katarzynie autor daje skrzydła w pierwszej zaraz scenie, Tisbe zdobywać je sobie musi przechodząc przez czyszczenie cierpień i miłości.

Dlatego też Tisbe silniej skłania ku sobie serca i sympatje.

Kiedy jest jeszcze aniołem upadłym mówi słowa silne, buntownicze, wstrząsające umysłami słuchaczy, a jednak nie mające podług nas prawa bytu; słowa te brzmią następnie:

— Wyście nie lepsze od nas, o wielkie damy! To co każda z nas mówi do mężczyzny głośno, przy pełnem dnia świetle, to wy szepczecie mu nocą, lęklawie Zmieniają się tylko godziny! My porywamy wam mężów, wy kradniecie nam kochanków. Walczemy. A więc dobrze, walczmy na śmierć lub życie! Nie, na honor, wyście gorsze od nas! My nie zwodzimy nikogo. A wy! wy oszukujecie świat, oszukujecie wasze rodziny, oszukujecie mężów waszych, oszukalibyście samego Boga gdybyście mogły! Ach, cnotliwe kobiety chodzące po mieście z twarzami ukrytymi! Dążą do kościoła, na modlitwę—rozstapcie się więc! zegnijcie głowy! na kolana się rzućcie przed niemi! O! lepiej nie rozstępujcie się, nie pochylajcie głów, nie padajcie na kolana—idźcie raczej do nich i zerwijcie zasłonę, która twarz im kryje—za tą zasłoną znajdziecie maskę—zerwijcie tę maskę pod maską ujrzycie cię, które kłamiał!

Te słowa, powtarzamy, nie mają racji bytu. Hugo kreślił je w przemijającym nastroju duszy. Jeżeli istota upadła podnosi się, to tylko przez akcję dodatnią, nigdy zaś przez chwytanie się sofistycznych wykrętów lub przez faryzeuszowskie wykrzykniki: „Panie! on większy grzesznik aniżeli ja.”

Marja Delorme słów takich nie wymawia nigdy. Kocha, cierpi i pokutuje—oto wszystko. W istocie bowiem tylko przez te trzy formy wyrazić się da cudowny proces oczyszczania duszy pokalanej.

Pominąwszy jednak tę jedną plamkę, cała postać Tisbei jest prześliczna. W tem sercu pełnem namiętności sprzecznych, w tej piersi, która jest wulkanem, miłość do Rodolfa świeci tak jasno, tak pięknie, jak na niebie pogańskim gwiazda Betleemska, zwiastunka odrodzenia. Miłość to jej życie. Z chwilą gdy Rodolfo mówi:

— Co zrobiłaś z Katarzyną? Gdzie jest ta kobieta, jedyna, którą kochałem. Jedyna,—słyszysz—jedyna! Z chwilą tą zabija swoją odtrąconą kochankę. Późniejsze pchnięcie sztyleta, to tylko forma materialna, morderstwo, rzecz można, spełnione na trupie...

Kto jest Rodolfo?

Jest to, mówiąc słowami Wiktora Hugo — „un homme qui passe”.

We wszystkich prawie kreacjach Hugo'na spotykamy takiego *przechodnia*. Jest to zwykle człowiek poróżniony ze społeczeństwem, okryty mrokiem poetycznej i filozoficznej razem melancholji, pragnący a nienasycony; człowiek, ku któremu skłaniają się owoce ziemskich szczęśliwości, a on jak Tantal, ustami dotknąć ich nie może, gdyż krok w krok za nim postępuje—fatalność. Człowiek ten przynosi ze sobą nieszczęście. Wszystkie kwiaty, których dotknie—usychają; we wszystkie serca, które spotka na drodze—grom uderza.

Pomimo to, człowiek ten każe się kochać.

Takim jest Ernani, takim jest Valjean, takim jest Didier...

Rodolfo do tej samej należy rodziny.

Wygnaniec i tułacz, błądzi po ziemi bez określonego celu. Spotkał Katarzynę i ukochał ją całą siłą namiętnego serca. Stracił ją z oczu—i zagłusza jęki duszy pijaną orgii wrzawą, miłostkami, które nie trwają jednej odmiany księżyca. Wtenczas jest straszny, bo piętno zniszczenia nosi na czoło. Wtenczas jest w stanie podpalić własne domostwo jak Frank, lub obłąkać kochankę jak Hamlet. Fatum rzuca na jego drogę serce Tisbei, tak jak bramini rzucają ofiary z ludzi pod koła świętego wozu...

Powiadają, że dramat nie posiada prawidłowego zakończenia. Inaczej być nie mogło. Gdzie akcja dramatyczna czepia się takiego *przechodnia* jak Rodolfo, dramat zamykać się nie powinien. Jak pierwsza jego scena łączy się *kontynuarnie* z dobą wczorajszą, tak samo ostatnia powinna otwierać perspektywę na dzień jutrzejszy.

Rodolfo wchodzi na horyzont Padwy i znika z niego. Na dalszą drogę zyskuje wprawdzie słodkie brzemie

z ukochanej kobiety, ale któż zaręczy, że nierówna *ananki* na niej swego straszego niewyścienie piętna?..

Najkonkretniejszą i najbardziej prawidłową postacią w dramacie jest Angelo Malipieri. Dumny podest, tyran względem podwładnych i względem własnej żony, korzy się jednak przed kobietą, którą kocha. Ciśnienie tych, którzy są na dole, a drży przed tymi, co są w górze. Widmo Rady Dziesięciu ściga go dniem i nocą, ale bardziej jeszcze prześladowa go myśl o hańbie rodowej.

Jestto człowiek straszny — bezwzględny. Jestto człowiek krwawy — i to prawda. Jednak kiedy się widzi, że tego człowieka porzuca żona, którą szanował i zwodzi aktorka, którą kochał, trudno się wstrzymać od wykrzyknienia:

— Biedny tyran!

Przypomina to słowa pewnej angielskiej, która wedle opowieści Heinego, patrząc z łoża na *Szajloka* tłumaczącego się przed sądem, miała powiedzieć ze łzami w turkusowych oczach:

— Krzywdzą biednego człowieka!..

Ale dość już o dramacie!..

Co prawda, mielibyśmy jeszcze wiele, bardzo wiele do powiedzenia. Choćby o zbyt mechanicznej jego budowie, choćby o sytuacjach niezupełnie usprawiedliwionych, choćby o tem *ruszowaniu* mularsko-artystycznym, którego autor budowniczy rozebrał i odrzucił od budynku zapomniawszy!..

Na to wszystko jednak ani miejsca ani czasu nie mamy. Musimy bowiem przedewszystkiem wytłomaczyć się czytelnikom naszym, z kąd wzięliśmy *assumpt* do wypowiedzenia kilku powyższych słów o utworze francuskiego wieszcza.

Sposobności ku temu nie nastęrczył nam teatr „Wielki” warszawski, ale teatrzyk mały, bardzo mały — Alhambra jednym słowem.

Dramat „Angelo Malipieri” odegrany tam został wczorajszego wieczora przy natłoczonym publicznością ogródku.

Łatwo odgadnąć, że potężna akcja dramatu rozpięta małą scenką. Ludzie, sytuacje, słowa nawet, wszystko tam przyjmowało drobne, a raczej skurczone rozmiary.

Artyści pracowali z całego serca i ze wszystkich sił swoich. Nie ich przeto wina, że nie dorosli miary Hugonowskich kreacji.

Pani Mikulska jako Tisbe nie potrafiła wykazać wszystkich stron tej dziwnie skomplikowanej niewieściej natury. Przedewszystkiem, nie umiała być kochanką. Zato w scenach silnie dramatycznych pochwalić jej należy zapał i umiejętność władanie głosem, którego jej dawniej nie dostawało.

Żonę Podestę przedstawiła pani Sochaczewska. Stosunkowo, ta rola kobieca wyszła lepiej. Pani S. miała kilka chwil, w których potrafiła naprawdę rozrzuć słuchaczy.

Surówego Podestę grał p. Trapszo, trochę nazbyt gwałtownie. Homo-Dei, szpieg weneckiej Rady Dziesięciu, wyszedł w grze pana Zaremby efektownie, choć jeszcze nie tak jakby pragnął autor.

Pan Mikulski był Rudolmem.

Wiadomości miejscowe.

— Cmentarze nasze nie odznaczają się bynajmniej swem urządzeniem w porównaniu z zagranicznymi, zawsze jednak panuje w nich porządek, czystość a nie brak ozdób nawet. Ale za to drogi wiodące z miasta do przybytku umarłych, wiele bardzo pozostawiają do życzenia.

W ostatnich latach urządzono chodniki asfaltowe do cmentarzy aż po za rogatki, ale trzeba po nich stąpać albo wśród spiekoty słońca, albo po ślocie.

Wysadzanie drzewami zapobiegłoby pierwszemu, poprawienie bruku usunęłoby drugą niedogodność.

Najgorszą jest komunikacja z cmentarzami obu wyznań ewangelickich a już do cmentarza starozakonnych niema wcale drogi.

Do bram cmentarzy ewangelickich prowadzi przynajmniej droga brukowana. Pieszko, zwłaszcza w porze jesiennej i wiosennej trudno tamtędy przejść, ale przynajmniej przejechać można. Do cmentarza starozakonnych trzeba brnąć za kolana w piasku, przejechać zaś drożką lub powozem jeszcze niewygodniej.

Właśnie przed tygodniem zdarzyło się nam tamtędy jechać od strony rogatki Wolskich, do pożaru, jaki wybuchnął w pobliżu cmentarza starozakonnych.

W dorożce siedzieliśmy sami jedni, a konie były dobre, ugrzeźliśmy jednak w piasku.

Dorożkarz zsiadł tedy z kozła i dalej że popędzać swe rumaki, ale ani rusz. Z kolei i myśmy wysiedli dla ulżenia koniom, ale i to nie pomogło.

Dopiero przy pomocy kilku przechodzących ludzi zdołaliśmy poruszyć dorożkę z miejsca i wyprowadzić ją ku brzegowi drogi pod mur, gdzie piasek zwilżony

deszczem a nie poorany kołami, nie przedstawiał już takiej trudności w jechaniu. Mimo to, do miejsca pożaru, będącego zresztą przy drodze, musieliśmy się dostawać pieszo, po zagonach.

Powrót odbywał się na znacznej przestrzeni w sposób jeszcze mniej dogodny, bo trzeba było jechać pod górę.

Sądźmy, że Zarząd gminy starozakonnych, jako instytucja utrzymująca cmentarz, więc najbardziej interesowana o udogodnienia dla swych współwyznawców powinna hypomyśleć o położeniu bruku przynajmniej wzdłuż ogrodzenia cmentarnego.

Na mającej się utworzyć drodze bezpośredniej do cmentarza przez okopy wprost ulicy Gęsiej, trzeba będzie i tak bruk położyć na całej przestrzeni, a więc i przed cmentarzem.

Wybrukowanie zatem części, o której piszemy, tylko ułatwi i przyspieszy całą robotę, a w żądanym razie nie będzie nadaremne.

— W niedzielę, to jest dnia 15 (27) lipca, we wsi Brańszczyku, nad Bugiem, miejscowy proboszcz JKs. Ostrzykowski, obchodził primicie, to jest 50 lat kapłańskich obowiązków. Przeszłą dwadzieścia kilku duchownych zjechało na tę uroczystość, pomiędzy niemi zauważano: JKs. Myślińskiego, b. Adm. D. Płockiej, Ks. Filichowskiego, Regen. Semin. z Płocka; Ks. Majcherskiego, Prob. z Jasiennicy, i JKs. Lipkę, Prob. z Stoczka, który w sierpniu również obchodzić będzie 50-letni jubileusz.

— Włościanie z wsi i gminy Wysokie, Andrzej Siwczuk, z żoną Marianną i 5 dzieci; z wsi Wieprzec, gminy Mokre — dymisjonowany żołnierz Michał Drozd; dzieci włościańskie Szymon, Marianna i Ewa Kozioł, oraz z wsi Chomoniczka wielkie, gminy Stare Zamoście, włościanin Łukasz Mąka z żoną Anną, najadłszy się jadowitych grzybów, dnia następnego ożuli się chorem i mimo pomocy lekarskiej, zmarli wszyscy wkrótce w szpitalu zamostskim.

— Czytamy w „Gazecie Warszawskiej”: Niedawno donosiliśmy, że sprawcy kradzieży w galanteryjnym sklepie braci Lesserów w Warszawie zostali sądom tutejszym wydani i że w oczekiwaniu na wyrok siedzą w Domu Badań. Wczoraj znów Sąd Policji Poprawczej Wydziału I-go, odezwał generalnego konsultatu austro-węgierskiego w Warszawie został zawiadomiony, że bracia Nelkenowie, na skutek domagania się sądów tutejszych, które ich uznają za bankrutów podstępnych, zatrzymani przez władze austriackie w Wiedniu, już są w drodze do granicy Królestwa Polskiego, z kąd pod właściwą eskortą do Domu Badań przeprowadzeni zostaną. Z prywatnego źródła dowiedzieliśmy się również, że młody człowiek, który się dopuścił czynu przeniewierzenia się w kantorze p. Juliana Simmlera, aresztowany został w Rio-Janeiro w Brazylii i że do Warszawy będzie dostawiony. Trzy powyższe wspomniane fakty dadzą pewno do myślenia ludziom złej woli, którzy z bogaciwszy się kosztem łatwowiernych albo okradłszy swoich pryncypałów, mniemają, że po za granicami Warszawy lub kraju nie będą ścigani, i że tam mogą swobodnie z owoców swych przestępstw korzystać.

— Wczoraj około godziny trzeciej po południu na rogu ulic Bielańskiej i Senatorskiej wóz meblowy przejechał dwoma tylnymi kołami przechodzącą wtedy od strony cukierni Ferrarego szesnastoletnią dziewczynę. Powożącemu wozem natychmiast aresztowano, omdlała zaś dziewczyna, ktoś z obecnych temu wypadkowi zaniósł do blisko mieszkającego felczera. Zdaje się że życiu jej nie zagraża niebezpieczeństwo.

— Dyrekcja dróg żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej. — Dla ułatwienia publiczności nabywania biletów w dni niedzielne i świąteczne na pociągi spacerowe, została urządzona w dworcu Stacji Warszawa oddzielna kassa pod nazwą: „Kassa sprzedaży biletów spacerowych”. Wejście do takowej przez trzecie schody od ulicy Marszałkowskiej. Nad kasą umieszczony stosowny napis.

— 7835 — 1 — 1

— W dniu onegdajszym, w spóźnionej porze wieczornej, Smirnow Urzędnik Intendencji, przejeżdżając konno w pełnym biegu przez plac Ujazdowski, naprzeciw Doliny Szwajcarskiej w skutek ciemności, uderzył o drzewo nader niebezpiecznie zranił sobie głowę, złamał nogę prawą i podniesiony przez Policję, odesłany został do wojennego szpitala Ujazdowskiego na kurację.

— W cyrkule Zamkowym, Franciszek Lipiński, 10-letni syn stolarza, uderzony spadłą z okna 2-go piętra domu Nr 4 na Krakowskim Przedmieściu, doniczka z kwiatami, uległ nieszkodliwemu skaleczeniu głowy. Winny w tym wypadku ulegnie odpowiedzialności podług prawa.

— W sali bankhofu Warszawsko-Terespolskiej drogi żelaznej, zapalił się tłumok, w którym znajdowały się rzeczy oficerskie i ładunki, lecz ogień jeszcze przed przybyciem Straży ogniowej, ugaszonym został. (G. P.)

— Wiadomość o stanie cholery w Warszawie: pozostawało chorych do 30 lipca 108, w ciągu upłynionej doby od dnia 30 do 31 lipca zachorowało osób 36, z których i dawniejszych wyzdrowiało 12, umarło 14; zatem na 31 lipca pozostało chorych 118. — W wojskach garnizonu Warszawskiego

pozostawało chorych do 30 lipca, 39; w ciągu upłynionej doby, zachorowało 4, z których i dawniejszych wyzdrowiało —, umarło —; zatem na 31 lipca pozostało chorych 43.

W ogóle od pojawienia się cholery, t. j. od 30 maja r. b.: zachorowało 607, wyzdrowiało 275, umarło 214; a w wojskach: zachorowało 133, wyzdrowiało 55, umarło 35. (G. P.)

— Onegdaj znajdowało się na widowiskach i zabawach osób: w Teatrze letnim: 620; w Dolinie Szwajcarskiej na koncercie 300; w Alhambrze 909; w Eldorado 501; w Alkazarze 407; w Tiwoli 420. (G. P.)

— *Urząd Loterii w Królestwie Polskiem.* Podaje do wiadomości Kolektorów i osób interesowanych, iż ciągnięcie 1-ej Klasy 121-ej Loterii Klasyfikacyjnej, stosownie do § 5 przepisów i objaśnień Planu, dopełnieniem zostanie w Sali ciągnięć, w Gmachu Banku Polskiego, dnia 25 (6) i 26 (7) Sierpnia b. r. o godzinie 10-ej z rana; w dniu zaś 24 Lipca (5 Sierpnia tegoż roku, odbywać się będzie w rzeczony Sali ciągnięć, publiczne, w obecności osób od Rządu wyznaczonych, wliczenie w Koło 23,500 Numerów, Loterie 121-szą składających.

Jeżeliby więc kto z obecnych przy tej czynności, posiadając przy sobie los zakupiony, chciał przekonać się, czy jego Numer do wliczenia w koło jest przygotowany, może z kolei tego sta, z którego los pochodzi, przed rozpoczęciem wliczenia, mia nowicie od godziny 10-ej do 11-ej z rana, zażądać nie tylko okazania takowego Numeru, ale nadto przeliczenia całej setki, co nikomu odmówionem nie będzie. — Naczelnik Urzędu *Loeschern.* — J. K. *Noński.*

Wiadomości z Cesarstwa.

— „Pet. Wied.” donoszą, że napływ kandydatów do gimnazjów wojskowych jest w tym roku nadzwyczaj wielki. Stosownie do praw stanowych i osobistych rodziców, kandydaci do gimnazjów wojskowych dzielą się na 26 kategorii; prawo przed innymi do przyjęcia mają należący do kategorii pierwszej, po nich należący do drugiej, po tych do trzeciej kategorii i t. d. Owoż przyjmowano w tym roku zapisy na następny rok szkolny jedynie z pierwszych pięciu kategorii, a i tak musiano się jeszcze uciec do przebierania. Na wakanse pensjonariuszów skarbowych wybrano po dwóch kandydatów, na wakanse zostających na własnym koszcie po trzech, i z tych jeden najlepiej zdający egzamin otrzymywać będzie miejsce w gimnazjum wojskowym. Z przeszło zaś dwadzieściu kategorii nikogo, co się zgłaszał, nie przyjęto.

— „Mosk. Wied.” donoszą, że ministerstwo dróg komunikacyjnych ma wnieść do rady państwa projekt nowej ustawy szkół dróg żelaznych, sporządzony przez osobną komisyję złożoną ze specjalistów.

— Wydział spraw wewnętrznych, jak donoszą „Mosk. Wiedomości” przedstawił Radzie ministrów wniosek dotyczący się zatwierdzenia nowej ustawy dla muzycznego towarzystwa rosyjskiego i dla Instytutu muzycznego w Warszawie.

— Oddzielny komitet; złożony z członków ministerjum spraw wewnętrznych, finansów, dróg i komunikacji, oraz z członków drugiego wydziału własnej Jego C. M. Kancelarii, rozpatrzywszy ustawy różnych towarzystw transportowych opracował nową ustawę, według której stosunki rzeczonych towarzystw bądź z osobami interesowanymi, bądź z instytucjami mają, bądź odąd urządzone w sposób odpowiedniejszy zasadom prawa krajowego.

— Donosi „Rus. Mir”, że wydział spraw wewnętrznych roztrząsa obecnie projekt odbierania corocznie z sumy podatków asekuracyjnych 10% na zaprowadzenie po wsiach straży ogniowej.

— Gazety rosyjskie na zasadzie telegramu prywatnego komunikują wiadomość, że w gubernii włodzimierskiej w mieście Włazniki wybuchł straszny pożar. W chwili gdy wysyłano depeşe, spłonęło tam już 100 domów.

+ Dnia 4-go Sierpnia b. r. w Poniedziałek o 9-ej zrana, w kościele Ś-go Karola przy ulicy Chłodnej, będzie odprawione żałobne nabożeństwo za duszę s. p. Tomasza Kozubskiego — zmarłego po krótkiej lecz ciężkiej chorobie w dniu 28 Lipca r. b. w wieku lat 30 — na które stroskana matka, siostra i szwagier, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i znajomych.

— 7793 —

+ We Wtorek dnia 5 go Sierpnia, o godzinie 9-ej zrana, w kościele Ś-go Krzyża, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za duszę s. p. Ignacego Rojewskiego. Obywatela Ziemińskiego, jako w drugą smutną rocznicę śmierci jego, na które pozostała wdowa i córki. Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. — 7794 —

+ Wczoraj zakończyła życie w Grochowie Iwskim s. p. Julia z Otockich Skarżyńska, w 49tym roku życia. Nientuleni w żalu: mąż i dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na eksportację zwłok z Grochowa pierwszego, na cmentarz prąski, za rogatkami Grochowskimi, w dniu 4 b. m. t. j. w poniedziałek, o godzinie 6tej po południu odbyć się mającą, a następnie na żałobne Nabożeństwo w dniu 5 b. m. t. j. we wtorek, o godzinie 10tej z rana, w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej odbyć się mające.

— 7821 —

+ W dniu 4 ym b. m. to jest w poniedziałek o godzinie 9-ej z rana z powodu minionej już rocznicy im. nin s. p. Augusta Eborowicza b. profesora Instytutu muzycznego, odbędzie się w kościele Św. Krzyża Wo-

tywy żałobna przed wielkim Ołtarzem, na którą w wiecznym smutku pozostała żona Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —7828—

☞ Dnia 26-go Lipca 1873 r. o godzinie 8-mej wieczorem, w skromnym kościółku osady Czerska, odbył się obrzęd zaślubin panny Eweliny Baranieckiej, córki właścicieli dóbr, przytykających do osady Czerska — z panem Maxymilianem Perkowskiem, asesorem Prokuratury. Obrzęd tego dopełnił Xiądz kanonik Budziszewski, proboszcz ze Słomczyna, w asystencji proboszcza miejscowego, który rzewnem i płynącem z serca słowem wezwał obecnych do wzniesienia modłów za szczęście młodej dobranej pary. Liczne grono weselne, złożone głównie z sąsiadów, właścicieli okolicznych majątków ziemskich — podejmowane ze staropolską gościnnością w domu rodziców panny młodej, bawiło ochotczo do rana — a widok bratniej szczerości i przyjaźni, ożywiającej to zebranie i ten promień szczęścia, płynący od nowożeńców, złączonych węzłem prawdziwych uczuć miłości i szacunku, wyrwał w sercach obecnych rozkoszne i niezatarte wspomnienie. —7815—

Kronika zagraniczna.

✕ Na niesympatycznym, ponurem tle stosunków publicznych w Hiszpanji dostrzegać się dają niekiedy punkta jasne, podbijające dla siebie uczucie piękna moralnego. Jednym z takich jasnych wypadków jest obłożenie fortu Estella przez karlistów w połowie lipca r. b. Estella leży nad niewielką rzeką Ega, wpadającą od północy do Ebro, i sama podobniejsza jest do bukietu niż do fortecy, choć się fortecą nazywa. Jestto jedna z najpiękniejszych miejscowości w pięknej Nawarze.

Karliści zajęli już miasto i zaczęli miotać na fort bomby naftowe i swyczajne pociski z dział i broni ręcznej. Ogień był morderczy. Dowódcy karlistowskie: Dorregaray i Perulla, spodziewali się lada chwila białej flagi na murach. Sanz zawodził ich oczekiwania. Pierwsi więc wysłali do niego parlamentarza. Cztery razy poselstwo to się powtórzyło. Nareszcie przyszli sami wodzowie z żoną Sanza, Antoniną; groźba sprzymierzyła się ze łzami — lecz i to było nadaremne.

— Franciszku! poddaj się. Jesteś zgubiony.
— Oddal się, Antonio, bo cię żołnierze moi rozstrzelają.
— Mężu! — woła przerażona małżonka, załamując ręce.

— Oddal się — powtarza podpułkownik Sanz, — bo gdyby żołnierzom zabrakło odwagi — ja sam...

Niedokończył, ale żona zamilkła jak grób. Dorregaray teraz zaczął namawiać komendanta, który, ostatecznie zniecierpliwiony, zerwał układy i oznajmił, że parlamentarzy więcej przyjmować nie będzie i każdemu, kto się zbliży do fortu, każe trupem powalić.

— A kiedy opór będzie już niemożliwym. Od czego lont! zawołał bohaterki dowódca. Karliści oddalili się z fortu. Rozpoczęli na nowo ogień, ale już bezskutecznie, i na drugi dzień, sami musieli od obłożenia odstąpić i opuścić nawet miasto, które już byli zajęli.

Antonia rzuciła się w objęcia męża i łzy radości z ocz jej popłynęły strumieniem.

Z wystawy Wiedeńskiej.

L I S T VI.

Lovelace powiedział (a powtórzyło po nim kilku, z pretensją na patent wynalazku), że cywilizacja mierzy się ilością spożytego mydła. Śmiały to zapewne paradoks, ale, choćby się mieli obrazić wielbiciele sielskiej prostoty, wyznajemy, że nasz chłopiec sławiański, którego skóra dobrze okryta zakrzepłym potem i osadem dymu, raz tylko na rok około Wielkiej nocy, na sobie zaaplikowaną masę probierezają p. L., słabym jest dowodem na słusność przypisywanej Grzegorzowi z Sanoka maksymy: „Łatwiej oczyścić ciało, niż duszę.“

Jakkolwiek w naszym nawet wieku, wygórowanego materializmu i zmysłowości, ledwie się znajdzie taki, ktoby drugą połowę sentencji Sanoczanina, za mniej ważną niż pierwsza ogłosił, nie gniewamy się przecież, że przemysł nowoczesny ułatwia nam środki sprawdzenia innej maksymy, którą na sposób rzymski sformułować można: „czysta dusza w czystym ciele.“

I owe piękności Mingrelji, o których stary, lecz wierny podróżnik Chardin powiada, że często, anielskie ich postacie nie są powabne dla powonienia, niechybnie zapewne nie straciły na zastosowaniu bardzo prostego mechanizmu, rozpuszczenia odrobiny mydła w wodzie deszczowej, której nie brak w tym wilgotnym choć ciepłym kraju.

Przemysł, przerabiający tłuszcze, znajduje się w koniecznej zależności od klimatycznych i topograficznych

warunków. Zimna północ uboga jest w kwiatowe esencje, któremi tak słynął Wschód starożytny. Ale za to, dostarczają jej odpowiedniego materiału liczne trzody, które na przepalonym Południu, coraz mniej znajdując paszy. Kraje strefy umiarkowanej, mające otwartą komunikację morską, mogą korzystać z obu tych źródeł, użytkując z nich stosownie do swego zadania i pod wpływem gustu, nawyknień i skłonności.

W takim położeniu jest Francja, gdzie na początku bieżącego wieku prof. Chevreul, zastosowaniem chemicznego procesu, dał początek produkcji wydoskonalonych kosmetyków, w pierwotnym stanie znanych już bohaterom wojny Trojańskiej i patriarchom Biblii. Wziętość powszechna tych produktów przemysłu francuskiego, udowodniona użyciem ich przez niektóre osoby doprowadzonem aż do uszczerbku zdrowia, czyni bardzo naturalnem, że i na tutejszej wystawie perfumerji nowożytnych Gallów utrzymuje niezaprzeczane swe pierwszeństwo, którego inne kraje pomimo wielkiego pod tym względem postępu, długo jeszcze wydrzeć jej nie będą mogły.

A postęp ten może powiedzieć: Quod ratio nunc, ante impetus fuit. Któżby się był domyślił np. że parafina, z której świece, jeszcze niedawno były nowością, służyć teraz będzie za wyborową pomadę? Wszakże złożyli tego dowody Ant. Chiris z Grasse (dep. Var) i Chardin Hardincourt z Paryża. Dla kogo jednak najlepszą rekomendacją jest cena, ten niech spróbuje pomady pp. Massy et Bastard zwanej: Essence concrète d'Iris, która kosztuje tylko 4,000 fr. (za kilogram). Nasz staroświecki, poczciwy Węgier z olejkami, cały sklep swój sprzedałby może za cenę ćwiartki tego kosmetyku!

Coś bardzo pojętne przynajmniej z nazwiska wystawiła firma Londyńska Piessel et Lubin. Jest to olejek Kiss me quick (pocałuj mnie zaraz) we flaszeczkach opatrzonych drukowanym (w skróceniu) traktem o sztuce całowania. Esencji takiej używać mogą jedynie mężatki albo panny po zaręczynach.

Te jednak perfumy nie przynęcają żadnego ani Lapończyka ani Samojeda. Woli on tłuszcze wielorybi, bo się nim i namaści od stóp do głów i napoi i nakarmi do syta. Tego specjału do nich, a lekarstwa dla suchotników, dostarczyła firma Möllera z Chrystjanji i Londynu.

Do wydoskonalenia perfumerji, Niemcy posiadają też same co Francja, warunki, prócz gustu, jak to dowiodła niefortunna próba młód Germańskich. Wywozem mydeł toaletowych mniej wytwornych, odznacza się Hamburg (Gutschke et Com.). Występują tu także austriackie firmy F. Werthejma z Pograda i Towarzystwa przemysłu olejnego w Brnie, które wystawiły również oleje, lniany i rycinowy. Znanie są u nas tamtejsze świece stearynowe pod nazwą: Apollo i Austria Kerzen.

Zdaje mi się, że pozostawiając już francuzom, ich olejki i pachnidła, co do zwyczajnych wyrobów mydlarskich i olejarskich moglibyśmy wyzwolić się z hołdownictwa zagranicy. Że nie brak nam na to materiału dowodzą nasi wystawcy w Wiedniu, szczególnie Warszawscy, Borensztejn, Otto i Szeller (różne gatunki olejów i mas); Hieronim Nowicki z Białej Cerkwi (mydło marmoryzowane). Co do olejów drzewnych: Wiktor Rakowiecki z Kaźmierówki, Wł. Dzieduszycki z Tarnowatki w Lubelskiem, hr. Antoni Potocki z pow. Kowelskiego na Wołyniu (terpentyny i smoły), także hr. Władysław Branicki z Białej Cerkwi. Wyrobami mydlarskimi odznaczają się firma Roberta Bote z Warszawy i Pińska (mydła i świece) i Jana Hoch z Warszawy (świece stearynowe wielkich rozmiarów).

Zdolności nie brak Warszawskim producentom; są i dobre chęci, ale fabrykacja powinna być prowadzona na większą skalę. Przy takim tylko warunku nie będą oni potrzebowali obawiać się konkurencji fabryk zamiejscowych. Znanie są w Warszawie świece Newskie. Mydło kazańskie jest dobre, choć je niemiłosiernie fałszują różni bucharsey i niebucharsey markietanie. Fabrykanci tamtych stron mogą być bogatsi od naszych, a mają w większej obfitości materiał surowy. Konkurencja wszakże wymaga przy równej dobroci, produkcji taniej, a sądzę, że przynajmniej pod tym ostatnim względem, moglibyśmy podobać. Chyba, że pójdziemy wzorem tych nafiarczy Galicyjskich, którzy pozwolili na to przez opieszałość swoją, aby do ziemi oddzielonej od nich tylko Wisłą, nafta Amerykańska, po przebiegu Oceanów, mórz i lądów dostawała się po tej samej cenie, co i od nich, a w daleko lepszym gatunku.

Wiadomości polityczne.

Paryż 30-go.

Oredzie Mac-Machona doznało dobrego przyjęcia nawet u prassy radykalnej. Szczególniej „Siècle“ chwali oredzie za umiarkowanie względem stronnictw przeciwnych i sprawiedliwość względem Thiersa. We wszystkich gminach francuzkich odezwą ma być poro-

zlepiana. Na plakatach wywieszonych w Paryżu znajduje się na samem czelu napis: „Rzeczpospolita francuzka“, niespodziewano się już podobnej szcudroblowości ze strony p. Broglie, któremu przypisują i samo autorstwo oredzia. Przypaść trzeba, że jest to dokument zrecznie napisany i w danych okolicznościach najlepszy jakiego się spodziewać było można. Spotęguguje on niewątpliwie zaufanie do Mac-Machona w ogóle wyborców, tak jak je wyrobił odrazu w prassie radykalnej.

W sferach, w których „Times“ czerpie swoje wiadomości, mówią o zmianach ministerjalnych podczas feryj. Korrespondent tego dziennika nie umie wprowadzić powiedzieć kto wyjdzie z gabinetu, ale na pewno wie, że ks. Audiffret-Pasquier do niego wejdzie. Jest to pogłoska odgrzebana jeszcze z przed trzech tygodni. Gdyby się sprawdziła, dowiodła by zmalenia wpływu bonapartystów reprezentowanych w gabinecie przez p. Magne, a wzmożenia się orleanizmu, który ze wszystkich żywiołów skoalizowanych do 24 maja miał przed sobą najlepszą przyszłość, dziś ma jeszcze w sobie największą siłę i powołaniem jest do za panowania nad innemi, o ile na to trwałość dzisiejszego rządu pozwoli. Korrespondent „Timesa“ oprócz p. Magne widzi jeszcze w gabinecie dwóch innych stronników bonapartyzmu, ale ich po nazwisku nie wymienia.

Według „Timesa“ rząd Mac-Machona dla utrwalenia się potrzebuje tylko ogłosić rzeczpospolitą. Może być pewnym poparcia lewego środka gdy zażąda prezydentury na 4 lata. Znaczna część prawego środka a nawet prawicy, widząc u sterów rządów Mac-Machona dałaby sobie wyperswadować bez trudności, że ta rzeczpospolita z prezydenturą czteroletnią jest właściwie tylko rzeczywistą, na cztery lata i przystałaby na żądanie Mac-Machona, który w ten sposób miałby za sobą znaczną większość. Taką myśl wyraża korrespondent. Spotykamy się tu znowu ze starą ideą oparcia rządu na stronnictwach środków Izby zajmujących. Wielkie pytanie czyby na samych tylko tych stronnictwach można było oprzeć prezydenturę i czy prezydentura ta koniecznie potrzebna dla trwałości dzisiejszego rządu. Zdaniem wielu ludzi, rojalisci nie potrzebują, dopiero ogłaszać rzeczywistą, aby ją ze stanowiska jakie dziś zajmują, opanować i wydać w ręce pretendenta monarchicznego, skoro go tylko wypadki wylikwidują.

Mówią tu, iż rząd hiszpański zgodził się na zaprojektowaną przez Don Carlasa wymianę jeńców. Bouillé zażądał podobno uwolnienia z Madrytu i jakoby je już otrzymał.

Z Bernu donoszą tu o interpelacji Segessera z Lucerny na posiedzeniu rady narodowej. Dotyczy ona stosunków francuzkich. Interpelant zapytywał prezydenta rady związkowej Cérésola co mają znaczyć powiedziane przez niego słowa:

„W sprawie Mermilloda jeżeli można mówić o interwencji zagranicznej, to pragnienia jej szukać należy gdzieindziej nie po stronie rady związkowej,“ Cérésolę odpowiedział: „Zarówno Thiersa jak Mac-Machona nachodzili już zwolennicy podobnej interwencji, szczególnie, że propozycje nie napotkały żadnego oddźwięku.“ Interpelacja została przez tę odpowiedź załatwioną.

Modły nakazane przez arcybiskupa Ledóchowskiego w archidieceji poznańsko-gnieźnieńskiej są z intencji swych podobne do wskazanych przez Papieża we Francji i podobnie odbywać się będą w dniu 12, 13 i 14 b. m.

Allokucja Papieżka na konsystorzu z d. 25 b. m., uważana jest za jedną z najszcześliwiej zreagowanych. Chwałą tu jej ton umiarkowany i w nim upatrują dla rządu włoskiego punkt wyjścia łagodnego przeprowadzenia prawa o klasztorach. Egzemplarze allokucji rozesłano wszystkim mocarstwom, a z dostojników kościoła otrzymali na przód arcy-biskupi: Westminsteru i Poznania z Gnieznem.

Z dniem dzisiejszym dep. Ardennów stał się zupełnie wolnym od zajęcia niemieckiego. Wszędzie gdzie tylko wchodzi wojska francuzkie, ludność wydaje okrzyki na cześć rzeczywistej.

Wiedeń 30-go.

Rząd węgierski wypracować ma przez ferie projektu reformy wyborczej do parlamentu. Myślą przewodnią nowego projektu będzie zmniejszenie liczby deputowanych i przytłumienie żywiołu niespokojnego na wsiach przez wprowadzenie wyborów dwu-stopniowych. W miastach tylko utrzymywane by zostały dotychczasowe wybory bezpośrednie, na wsiach zamiast tłumów ludu, któremu przewodzą agitatorowie demokratyczni, wybierałyby deputowanych kolegja wyborcze wydelegowane z łona ludu. Za taką zmianą dzisiejszego porządku rzeczy, ustałyby kłótnie, niepokoje i starcia, często krwawe, o jakich podczas każdych wyborów donoszą z większych części okręgów miejskich. (Oprócz prawa wyborczego, rząd przygotowuje projekt przekształcenia administracji wewnętrznej i podniesienia płac urzędnikom.)

Ku wielkiemu niezadowoleniu prassy centralistycz-

nej, która chciałaby jeśli nie sobie to rządowi dać w rękę kamień do zamoczenia wody w Galicji i zarobienia czegoś na rozdwojeniu, stosunki przedwyborcze w tej prowincji coraz pomyślniejszą przybierają postać. Układ pojednawczy między stronnictwem sejmowym a podburzaną ciągle przez centralistów frakcją żydowską ma przed sobą rzeczywiste widoki powodzenia. Komitet żydowski przedstawił już propozycję swoje komitetowi ogólnokrajowemu i za kilka dni najdalej spodziewać się można wiadomości o wyniku rokowań. Ze stronnictwem ruteńskim porozumienie w pojedynczych okręgach przychodzi do skutku za przykładem i na podstawie umowy zawartej w Tłumaczu na inicjatywę Sawy.

D. 26 b. m. w Stanisławowie odbyło się zebranie wyborców obu stronnictw ruteńskiego i sejmowego. Zgromadzonym komitet okręgowy przedstawił wypracowany przez siebie elaborat w dwunastu punktach mający posłużyć za podstawę trwałej zgody i współdziałania obu frakcji wyborców okręgowych. Właściwe załatwienie „kwestji rusińskiej” w elaboracie odesłano do Sejmu, udzielono wszakże ustępstwa w zarządzie miejscowym ze względem na obsadzanie posad i używanie języka. Szkołom zapewniono ich autonomiczny przez gminy żądany charakter. Z obustronnem zadowoleniem po przyjęciu wszystkich punktów elaboratu, postanowiono ułożyć wspólną listę kandydatów. Ugoda Stanisławowska mimo przepowiedni centralistycznych nie pozostanie bez wpływu na ludność okręgów, w których myśl zgody poruszona już została.

Prezydent Łdy związkowej Szwajcarskiej otrzymał od cesarza zaproszenie na wystawę powszechną.

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

Poznań 31-go. Przełożony zakładu demerytów w Wasieźwie skazany został przez nadprezydenta na 100 talarów kary pieniężnej za to, iż zaniedbał złożenia regulaminu zakładu, a listę księży nadesłał zbyt późno.

Drezno 31-go. Król od dwóch dni cierpiący. Bóle astmatyczne przybrały zatrważający charakter. Według buletynu z Pilnitz, rezydencji królewskiej, król noc dzisiejszą przepędził dobrze; stan się odpowiada warunkom choroby.

Madryt 31-go. W kortezach postawiono projekt ściągania karami wszystkich deputowanych, którzy się przyłączą do powstańców. Powstańcy w Kartagenie ustanowili formalny rząd: Prezesem Contreras, marynarka Roque, spr. zagr. Barcia, wojna Ferrer, roboty publ. Romeo (Romero), skarb. Sanvale. Dziennik powstańczy ogłasza nominację tego dyrektoriatu. Pięć szalup z Kartageny wysadziło na ląd pod Almerją wojsko. Karliści pobici pod Macedades, 700 jeńców zwolnionych.

Madryt 31-go. Powstanie w Sewilli zupełnie przytłumione, główne punkta miasta zajęte przez wojska. Na powstańców, którzy zapalali opuszczone przez siebie stanowiska, panuje w mieście wielkie oburzenie. Almerja odparła pierwszy napad statków powstańczych, kortezy uchwały jej za to podziękowanie. Większość kortezów popiera rząd i przyzywała na wszystkie proponowane przezeń środki w celu przytłumienia powstań.

New-York 30-go. Meksykanie posłali na granicę Stanów Zjednoczonych nad Rio-Grande 6,000 ludzi, posiłków dla strzeżenia jej od napaści. Nowy (tego-roczny) król Hawaj Lonalulo zawarł ze Stanami Zjednoczonymi traktat wzajemności i odstąpił im port przy Pearl River.

Londyn 31-go. W sierpniu wyruszy stąd kompanja pobożna do Francji do Paray-le-Monial. Arcybiskup Manning udzieli kompanji specjalnego błogosławieństwa, przewodniczyć jej będzie w pielgrzymce książe Norfolk. W niedzielę ma się odbyć pod prezydencją Bradlangu Meeting w Hyde-Parku przeciwko podwyższeniu uposażenia dla księcia edynburskiego.

Małpa delatorem.

Pewien młody człowiek w Madras posiadał małpę, którą lubił do tego stopnia, iż gdy musiał w dłuższą udac się podróż, obok pieniędzy i klejnotów pamiętał także o swoim Jocko.

W drodze napadli go rozbójnicy, wraz z pieniędzmi i życie mu odebrali, trupa wrzucili do wyschłej studni, gdzie chróstem go przyłożyli, pieniądze zaś w pobliżu ukryli w ziemi.

Wszystkiemu temu z pomiędzy drzew przypatrywała się małpa, a gdy mordercy się oddalili, wyszła ze swojego ukrycia, poszła do najbliższego mieszkającego urzędnika policyjnego, tam krzykiem i piskiem uwagę jego na siebie zwróciła, a rozmaitemi giestami zmusiła go w końcu do pójścia za sobą.

Doszedłszy do miejsca zbrodni, wskazał Jocko na

studnię, w której zwłoki jego pana były pogrzebane, a gdy z rozkazu urzędnika kilku ludzi do niej zeszło, znaleźli tam zwłoki zamordowanego; następnie zaprowadziła ich małpa do miejsca, gdzie pieniądze i klejnoty były złożone i te znalezione; nareszcie wskazała im drogę do pobliskiej jaskini, a spostrzegłszy jednego z morderców, tak silnie schwyciła go za nogę, że tenże wtenczas dopiero z tych więzów kołających uwolnić się zdołał, gdy się już dostawał w ręce policjanta.

W ten sposób wszyscy mordercy zostali pochwyleni, którzy przyznali się do zbrodni.

Obecnie toczy się przeciwko nim proces.

OGŁOSZENIE.

Zawiadamiam niniejszem Rodziców i Opiekunów kształcącej się młodzieży, że na mocy upoważnienia JW. Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego, czyniąc zadosyć powszechnemu żądaniu, otwieram Zakład Naukowy Męzki cztero-klassowy prywatny, z Oddziałem Przygotowawczym w stopniu Progimnazjów Rządowych według nowego planu, w mieście Warszawie przy zbiegu ulic Rymarskiej i Leszno, w domu suksesorów po ś. p. Fryderyku Heurichu, gdzie dawniej mieściła się b. Szkoła Powiatowa Specjalna, oznaczonym Nr 737/8 hypotecznym, 5 i 1 policyjnymi.

Kandydatów przyjmuje przychodnich i pensjonarzy, każdodziennie od godziny 9tej z rana do 6tej po południu, z wyjątkiem dni uroczystych i niedziel.

Wykład religii zaprowadzony będzie dla uczniów wszelkich wyznań.

Gimnastyka, języki: polski i francuzki, jak również rysunki, mieć będą odpowiedni zakres.

Zapewnia się dla pensjonarzy konwersacja w językach: ruskim, niemieckim i francuzkim.

Roczna opłata za naukę ustanowiona:

Od uczniów klasy przygotowawczej, po rs. 30.

Od uczniów klas pierwszej i drugiej, po rs. 40.

Od uczniów klas trzeciej i czwartej, po rs. 45.

W ratach miesięcznych z góry.

Lekcje rozpoczną się w tym samym czasie co i w zakładach rządowych.

O doborze nauczycieli, mających wykladać przedmioty i gorliwości wypełniania przyjętych na siebie obowiązków przez wszystkich członków zakładu uważam za zbytecznem i mówię, z powodu, iż do tego pobudza każdego z nich obowiązek moralny i interes materialny.

Przełożony Zakładu Radca, Kollegialny,
Józef Górski,

Kandydat Nauk Fizyczno-Matematycznych, spadły z etatu Inspektor b. Szkoły Powiatowej Specjalnej w Warszawie.

(1—3) —7801—

— **Szkoła prywatna męzka**, w domu pod Nrem 523 (18 nowy), na I szem piętrze od frontu, przy rogu ulic Podwale i Piekarskiej, w Warszawie, — **przyjmuje Młodzież męzką na wychowanie i przygotowuje do różnych klas gimnazjalnych**, i niemieckich, za przystępną umową, z dozorem i opieką rodzicielską. — Przełożony, K. Ch. Broniewski. (1—1) —7769—

— **Przełożona Pensja wyższej żeńskiej**, zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic na rok szkolny 1873/4, rozpocznie się dnia 20 sierpnia, kurs za nauki dnia 1 września.

Krakowskie-Przedmieście, pałac hr. Stanisława Potockiego. Anna Jasieńska.

(1—3) —7714—

— **Handel Win J. Kijas**, z domu Wgo Brzezińskiego, dawniej Lipkau, został przeniesiony na ulicę Niecałą, Nr 4 nowy, drugi dom od ulicy Czystej, z przemianą na Handel Towarów Kolonialnych Win i Delikatessów. (1—1) —7806—

— **Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury”** podaje do wiadomości Członków Stowarzyszenia, że sprawozdanie z działań Stowarzyszenia za 1-e półrocze 1873 r. znajduje się w sklepach stowarzyszeń i jest do nabycia po cenie kop. 5 za egzemplarz.

Jednocześnie uprasza Członków o składanie wniosków, kwalifikujących się do przedstawienia Ogólnemu Zebraniu do dnia 13 Sierpnia r. b. — Dyrektor Valentin de Hauterive. Sekretarz Wiktor Magnus. —7788—

— **Redakcje pism: „Mucha”, „Biblioteka Romansów”, i „Świat muzyczny”,** przeniesione zostały na ulicę Trebacką N° 9; gdzie również pomieszczona jest drukarnia. —7829—

— **Zapowiedziany zeszyt Iszy dzieła „Wystawa ilustrowana wiedeńska”,** opóźni się o dni kilka, z powodu pęknięcia na prassie drzeworytu większego rozmiaru. —7830—

— **Prof. Dr. F. Nawrocki** powrócił z zagranicy. —7811— (1—1)

Administracja Żeglugi Parowej

NA RZECĘ



WISŁĘ

Ma zaszczyt niniejszem zawiadomić, że w Niedzielę 22 Lipca (3 Sierpnia) r. b. kursować będą paropływy do Bielani i na Saską Kępe.

Wyjazd do Bielani o godzinie 10 z rana, 2 po południu i 4 i pół po południu.

Powrót o godz. 12 w południe; 4 po południu i między 6 a 7 wieczorem.

Otrzymałszy zawiadomienie, że nowo wybudowany statek pasażerski „Warszawa” przybędzie tu z zagranicy w Niedzielę po południu między godziną 6 a 7; Przeto Osoby wracające z Bielani, będą mogły na takowym do Warszawy wrócić.

Wyjazd na Saską Kępę co godzina począwszy od godziny 2 po południu do 8 wieczór.

Cena tam i z powrotem do Bielani kop. 30

na Saską Kępę kop. 15.

1—1 —7793



PIOTR ŚLIŻYŃSKI,

Nauczyciel Tańców Salonowych,

podaje do wiadomości, że będzie udzielał **Lekcje Tańców**, ciągle bez przerwy, tak u siebie w domu jakoteż po domach prywatnych i pensjach, przytem nadmieniam, że wyucza 6-ciu Tańców najpotrzebniejszych w 20-stu kilku lekcjach osoby, które wcale się nie uczyły i nigdy nie tańczyły; za dobre wyczerpiecie Nauczyciel zaręcza. Miejska przy ulicy Podwale, Nr 20 nowy, na 1-em piętrze w oficynie po lewej stronie w dziedzińcu. 1—1 7836

DOLINA SZWAJCARSKA.

Ostatni Koncert dnia 20 Sierpnia 1873 r.

W Niedzielę dnia 3 Sierpnia 1873 r.

PROGRAM KONCERTU

J. GUNGULA

Dyrektora Orkiestry w Monachium,

1. Marsz z serbskich pieśni ludowych, Gungla; 2. Uwertura z op. Ruy Blas, Mendelssohna; 4. Wino, kobieta i śpiew walc Straussa; 4. Hussarenritt, F. Spindlera; 5. Uwertura z op. Wilhelm Tell, Rossiniego; 6. Epizod, polka Straussa; 7. Baśń, fantazja R. Wüersta; 8. Zephlirlüfte, walc Gungla; 9. Ein musikalischer Bilderbogen, potpourri Conradiego; 10. Bényei, csárdas Ellenboga; 11. Schattentanz z op. Dinorah, Meyerbeera; 12. Schlachtmusik, Alberta.

W Poniedziałek, 4 Sierpnia 1873.

1. Marsz węgierski, op. 1, Gungla; 2. Uwertura z op. Król Yvetot, Adama; 3. Śpiewacy ludowi, walc Straussa; 4. Scena i Chór 2 aktu z op. Tannhäuser, R. Wagnera; 5. Uwertura z op. węgierskiej Ilka, Dopplera; 6. La Coquette, polka (nowa), Gungla; 7. Präludium i chór z op. Jan z Leydy, Meyerbeera; 8. Gwiazdy wieczorne, walc Lannera; 9. Potpourri z pieśni sławiańskich (Gungla, 10. Die Libelle, polka-mazurka Straussa; 11. Arja z opery „Robert djabel”, Meyerbeera; 12. Tańce węgierskie, Brahmsa, instr. Grossmann.

Początek o godz. 6 1/4. — Wejście kop. 30.

TIVOLI.

Dziś w Sobotę i jutro w Niedzielę b. m. pomiędzy innymi najnowszymi utworami muzycznymi orkiestra węgierska, wykona po raz pierwszy vis à vis Kadrill Schtrabl.

Początek o godz. 8-mej cena wejścia kop. 15. W razie niepogody koncert odbywa się w sali. **W. Reiner.**

7822 (1—1)

TEATR LETNI.

Dziś: **Faust.** — Jutro: **Skarbonka.**

TEATR WIEJSKI.

Jutro: (Akt 1), opery: **Córka regimentu**, — **Divertissement**, — **Hymn Narodowy**, — (widowisko bezpłatne).

ALHAMBRA. Przedstawienie Artystów Dramatycznych pod dyktando P. Trapzo.

Dziś: **Młyn Djabelski.** — Jutro: **Sinobrody.** Pojutrze: **Dziwiata godzina**, dramat w dwóch aktach, **Gaduly.**

ALKAZAR. Dziś i codziennie przedstawienia artystów dramatycznych pod dyktando pani **Lukatschy.** — Dziś: **Isak Stern, oder Einer von unsere Zeut!** — Jutro: **Von Stufe Zu Stufe.**

— **Ceny targowe Warszawskie.** — Dnia 1 sierpnia płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funt. smol. orda. od rs. — k. — do rsr. — kop. —; patra i dobra rsr. 8 kop. 5 do rs. 9 kop. 75 wyborowa rsr. — k. — do rsr. — kop. —; żyta wagi 232 do 240 od rs. 6 kop. — do rs. 6 kop. 50; jęczmienia 2 i 4go rządowego rs. 3 k. 45, do rs. 3 kop. 90, owsa rsr. 3 kop. 30 do rsr. 3 k. 75; groch polny rs. — kop. — do rs. 6 kop. 20; kartofle rs. 2 kop. 10 do rs. 2 kop. 25; siana od kop. 25 do kop. 35; słoma od k. 22 1/2 do kop. 25 za pud.

— **Okowite** płacono — dnia 1 sierpnia hurtową składnicą za garniec od kop. 183 — 184 Pojedynczą szynkarą za garniec od kop. 186 — 188.

— **Wysokość wody na rz. Wiśle** stóp 2, cali 0.

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem 21,68. Dziś rano 20,0. Dziś w południe 18,24. Odmiana.

Wydawca Gustaw Gebethner.

(Patrz dalszy ciąg Kurjera oraz dodatek).

Redaktor Herman Benni.

W drukarni „Kurjera Warszawskiego.” — Plac Teatralny Nr 573c (nowy 5). — Дозволено Цензурою.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg Numeru 164.

Sobota.

Warszawa, d. 21 Lipca (2 Sierpnia) 1873 r.

— Wiadomość o stanie ospy naturalnej w m. Warszawie: Pozostawało chorych do dnia 6 (18) lipca roku bieżącego: w szpitalach miejskich cywilnych: dzieci 5, dorosłych 6; leżących się w domu: dzieci 3, dorosłych 1; w ciągu ostatniego tygodnia to jest od dnia 6 (18) do (13) (25) lipca roku bieżącego, przybyło w szpitalach: dzieci —, dorosłych —; w domu: dzieci —, dorosłych —; wyzdrowiało: w szpitalach: dzieci 4, dorosłych 1; w domu: dzieci 1, dorosłych —; umarło w szpitalach: dzieci —, dorosłych —; w domu: dzieci —, dorosłych 1; zatem do dnia 13 (25) lipca r. b., pozostało chorych: w szpitalach: dzieci 1, dorosłych 5; w domu: dzieci 2, dorosłych —. W góle od czasu pojawienia się choroby, t. j. od 1 (13) Stycznia r. z. znajdowało się: w szpitalach: dzieci 57, dorosłych 572; w domu: dzieci 719, dorosłych 330; wyzdrowiało: w szpitalach: dzieci 36, dorosłych 35; w domu: dzieci 622, dorosłych 308; umarło w szpitalach: dzieci 20, dorosłych 102; w domu: dzieci 95, dorosłych 22. (G. P.)

— W ciągu zeszłego tygodnia to jest od dnia 8 (20) do 15 (27) lipca roku bieżącego aresztowano w Warszawie przez Policję żebraków i włóczęgów osób 81, z których zatrzymano w areszcie Policyjnym na mocy Najwyższej zatwierdzonej w r. 1860 ustawy o sądach gminnych 45; odesłano do domu przytulku i pracy 13; do miejsca urodzenia 16; do Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci w Mokotowie —; do szpitala 2; do Góry Kalwarii —; do Wydziału Śledczego —; do Sądu Poprawczego —; do domu przytulku starozakonnych —; uwolniono 5. (G. P.)

Kronika zagraniczna.

× Namiestnictwo Galicyjskie obwieszcza: „Z powodu coraz groźniejszej się cholery, wzbrania się odbywania pielgrzymek na odpust w Kalwarii, powiecie Bireckim, w sierpniu odbyć się mający. Co się podaje do publicznej wiadomości z tym dodatkiem; że c. k. starosta birecki otrzymał polecenie wzbronionym obywatelom przystępu do miejscowości podczas odpustu.

× Wystawa wiedeńska przebiegała już połowę swojego terminu. Smutny to był obraz, ale druga połowa nie wiele rokuje. Mieszkańcy Wiednia wynoszą się z miasta, a podróżnych bardzo szczupło stosunkowo przybywa. Cholera nie występuje tam dotąd epidemicznie. Z d. 19 na 20 b. m. skonstatowano urzędowo 6, z 20 na 21 zaś 16 wypadków zasztabnięcia.

× „Fragmenta o Filipie z Konopi” jeden z najcenniejszych utworów epickich Ludwika Kondratowicza (zamieszczony w kompletnym wydaniu jego „Poezyj w tomie 2-gim), przełożono na język rosyjski i ogłoszono w tomie lipcowym „Więstnika Europy”.

× Gustaw Flaubert napisał dramat p. t. „Pokusy Śgo Antoniego.” Ciekawy to musi być utwór, jeśli się trzyma wiernie legendy.

× W sztuce „Oncl Sam,” autor umieścić akcję pierwszego aktu na parowcu między New Yorkiem a Chicago. Można mu powinszować znajomości geografii!

× Dzienniki amerykańskie donoszą o handlu między Europą a Ameryką chłopcami i dziewczętami włoskimi. Jakież towarzystwo zorganizowane sprowadza okrętami całe transporty tych dzieci do Nowego Yorku i tam sprzedaje chłopców po kilka dolarów za głowę, a dziewczęta stosownie do wdzięków za mniejszą lub większą cenę. Chłopcy muszą ciężką pracą zwracać swemu nabywcy zapłaconą za nich kwotę, a nadto przynosić jeszcze zysk. W jednym tygodniu, pisze „New-York-Times,” przybyło 100 takich dzieci, a trzy parowce z młodemi ofiarami są w drodze. O środkach zapobieżenia temu handlowi i ukaraniu kupujących nic nie wiadomo.

× Do dalszych następstw gorączki spekulacyjnej domów handlowych w Niemczech, należy fakt, o którym donoszą z Berlina, że zarządono tam czterysta nowych subhastacji. Wielu bardzo właścicieli majątków nieruchomości w mieście sprzedałoby chętnie posiadłość swoje ze stratą nawet, ale nie mogą znaleźć kupców.

× Niemieckie Towarzystwo budowania kolei żelaznych, otrzymało koncesję na zaprowadzenie żeglugi po Warcie z Kistrzyna do Poznania, z tym warunkiem, że już z dniem 1 października r. p., otwartą zostanie na całej przestrzeni. Wedle udzielonej koncesji, Towarzystwo nie ma prawa odmawiać nikomu transportowania towarów i odpowiednich statków, i obowiązane jest trzymać się taryfy, która celem mającego nastąpić niżenia, co lat pięć rewizji podlegać będzie.

× Pruski zarząd telegrafów zamierza wrócić do pierwotnego systemu i zamiast wierzchem, prowadzić teraz druty telegraficzne pod ziemią. Na teraz mają w ten sposób zmienić telegraficzne połączenie na tych liniach, na których więcej drutów przechodzi; między innymi na liniach idących na Toruń, Poznań, Wrocław Tczewo i rozmaite rozgałęzienia ku Gdańskowi, Szczecinowi i Królewcu.

Droga Żelazna Warszawsko-Terespolska.

Wykaz ruchu i dochodu za miesiąc czerwiec 1873 r.

- 1) za przewóz 37,082 osób . . . rs. 54,093 kop: 52 1/2.
- 2) za „ 1,165,615 pud: tow: rs. 83,928 kop: 35 1/2.
- 3) dochody różne . . . rs. 296 kop: 56.

Razem rs. 138,318 kop: 44.

W miesiącu czerwcu 1872 r., dochód wynosił . . . rs. 104,240 kop: 39 1/2.

Zatem w czerwcu 1873 r., dochód powiększył się o 32%, czyli o rs. 34,078 kop: 04 1/2. Od 1 stycznia do 30 czerwca 1873 r.

dochód wynosi . . . rs. 648,936 kop: 78. W tymże czasie 1872 r. . . rs. 513,926 kop: 05 1/2.

Zatem w roku 1873 więcej o rs. 135,010 kop: 72 1/2, czyli o 24%.

(2-3)

—7717—

— Z upoważnienia JW. Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego, na pensji prywatnej żeńskiej 4-roklassowej, istniejącej przy ulicy Niecałej Nr 4ty, kurs nauk rozpocznie się d. 15 (27) sierpnia, a zapis uczennic przychodnich i pensjonarek dnia 20 lipca (1 sierpnia) r. b. — Balbina z Siennickich Grabkowska.

—7698—

— Zawiadamiam niniejszem, iż z rozpoczynającym się rokiem szkolnym, otwieram Szkołę żeńską dwuklassową w Warszawie przy ulicy Walewicz pod Nrem 1113 (nowy 8). — Antonina Kawecka. (5-8) —7174—

— Szanownych Rodziców i Opiekunów mam honor zawiadomić, że utrzymywana przeze mnie dotąd przy ulicy Senatorskiej, Szkoła wyższa prywatna dwuklassowa, od Rządu upoważniona, przeniesiona została wraz z moim mieszkaniem, do domu Wgo Loewenberga, przy rogu ulicy Twardej i Marjańskiej, Nr 5. Zapisy uczniów przyjmują się już każdorazowo od godziny 8ej do 11ej z rana i od 3ej do 6ej po południu. Kurs nauk zaś rozpocznie się z dniem 16 sierpnia.

—7633— Jan Nepomucen Durecki, Przełożony.

— Instytut leczniczy Doktora Kadlera, przyjmuje na stałe pomieszczenie chorych z tak zwanymi chorobami sekretnymi (syfilitycznymi) i z wszelkiego rodzaju cierpieniami skóry. O warunkach przyjęcia, dowiedzieć się można w mieszkaniu Dra Kadlera, przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr. 38, wprost Saskiego placu, z rana od godz. 10 do 11, po południu od 4-tej do 6, gdzie w tych godzinach udzielana bywa i pomoc lekarska chorym przychodnim z miasta. (26-0) —966—

— Instytuty Wód Mineralnych w ogrodach Krasińskim i Saskim, w obec znacznie podrożałych materiałów aptecznych sprowadzanych z zagranicy, nie chcąc za przykładem innych, wprowadzać w błąd publiczności, dostarczaniem za tańszą wprawdzie cenę, ale zupełnie nie tego produktu, jaki wskazuje etykieta, mają honor zawiadomić pp. handlujących, biorących od nich wody w partiach nie mniejszych niż 50 butelek, że zmuszone zostały podwyższyć cenę dotychczasową wód; sodowej — do kop. siedm za butelkę, selcerskiej butelka cała kop. 12 1/2, a pół butelki siedm i pół, limonjady gazowej — do kop. piętnastu, limonjady magnezowej słabszej d-ra Mayera — do kop. dwudziestu pięciu i limonjady magnezowej mocniejszej d-ra Miahle — do kopiejek trzydziestu siedmiu i pół. Jakkolwiek instytuty te podnoszą cenę pomienionych wód, nie obawiają się konkurencji z wszelkimi współzawodnikami, przeświadczona są bowiem, że nikt nie jest w stanie dać taniej od nich sumiennego wyrobu. Instytuty zawiadamiają przytem, że przyjmują napowrót paki od dostarczanych przez nie wód, za 50% ceny. —7702—2—3

W Instytucie gimnastyczno-leczniczym STANISŁAWA MAJEWSKIEGO na Sewernowie udzielana zostaje pomoc gimnastyczno-lekarska chorym przychodniom lub zamieszkującym stale w Instytucie, którzy dotknięci są bądź chorobami chronicznymi, bądź też złozeniami w budowie ich organizmu, jako to: blednicą, cierpieniami nerwowymi, nieprawidłowym odbywaniem się perjódom, utrudnionem trawieniem, hypochondrią, porażeniami, płasawicą (taniec Śgo Wita), rozmaitemi skrzywieniami kregostupa, skurczeniem, stępieniem stawów i t. p. chorobami i ułomnościami, w których medycyna posługuje się gymnastyką, jako jednym z cenniejszych środków leczniczych 2 0 7478 —

Potrzebne jest od 1-go Października r. b.

MIESZKANIE.

złożone z 3-ch lub 4-tych Pokoi, na 1-em piętrze, w środku miasta, na Bazar Stowarzyszenia Merkury. Wiadomość przyjmuje Kantor Stowarzyszenia, Podwale Nr 17. — 7434 —

Obicia Papierowe

ROLETY DO OKIEN I CERATY

NAJTANIEJ.

W SKŁADZIE

Seweryna Mazur i S-ki.

Plac Teatralny, Pałac Blanka, obok Ratusza, (15 0) — 3449 —

Kumys

prawdziwy tatarski z mleka kłaczy, wyrabiany we wsi Grodzisku, między Warszawą a Radzyminem, pod kierunkiem Dra M. Brodowskiego.

Znany w skuteczności w wyniszczających chorobach płuc, ogólnem wycieńczeniu sił, w chronicznych chorobach płuc, krtani i organów trawienia, nabyć można:

W Składzie głównym przy Instytucie Leczniczym Doktora Brodowskiego, przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 34.

W Apteczce Dra T. Heinricha, przy placu Teatralnym.

„ Górskiego, wprost kolumny Zygmunta

„ Huberta, przy placu Grzybowskiem.

„ Schmidta, przy ulicy Mazowieckiej.

„ Koopego, przy ulicy Nowy-Swiat.

„ Różyckiego na Pradze.

W ogrodzie Krasińskich w cukierni Filtzera, oraz w Łodzi w apteczce Kuźnickiego.

Zamówienia z prowincji przyjmują się, albo bezpośrednio w Składzie głównym u Dra Brodowskiego, albo za pośrednictwem aptek.

Dla dogodności leczących się, tak na miejscu we wsi Grodzisku, jakoteż w ogrodzie przy Instytucie Leczniczym Dra Brodowskiego, urządzone są abonamenta: tygodniowe, miesięczne i na cały sezon kuracyjny, który dla chcących przeprowadzić systematyczne leczenie kumyssem, przy stopniowym powiększaniu dozy kumysu, potrzebuje na to czasu do 6 tygodni z użyciem w ciągu tej całej kuracji kumysu od 100 do 140 butelek.

Cena pojedynczej butelki kumysu 1 kop. 50.

Abonament tygodniowy bez ograniczenia użycia ilości kumysu rs. 7.

Abonament miesięczny rs. 25

Za cały sezon rs. 40.

Panom Aptekarzom na prowincji odstępuje się 20% procent. 3-6 — 7640 —

POMADA

skuteczna

na wygubienie piegów, liszaj, trądu i wszelkich zadawnionych plam na twarzy

sprzedaje się stoik po rs. 1 kop. 50, w Składzie P. L. Wortmana, przy ulicy Miodowej pod Nr 1 nowym, w domu Wgo Piotrowskiego, w Zakładzie Fryzjerskim Aleksandra Lipink Nr 41 nowy, przy ulicy Nowy-Swiat. — W Zakładzie Wyrobów Szmuklerskich P. Sztifson, Nr 7 nowy, na placu Teatralnym, a na prowincji w mieście gubernjalnem Kielcach u pana Michała Goldhaara. Główny skład jest u mnie podpisanego, na Pradze, w domu Nr 65d.

Osoby trudniące się na prowincji sprzedażą, zgłosić się mogą do mnie, gdzie stosowny rabat otrzymują.

Za skutek tejże pomady polecam.

3-3 7226

M. URYJASZ.

Ponieważ wiele Osób sądzi, że zwinęłam swój Zakład Restauracyjny, istniejący w Hotelu Litewskim, przy ulicy Nowo-Senatorskiej; przeto czuję się w obowiązku donieść Szanownej Publiczności, że bez przerwy do dziś dnia istnieje jak i nadal egzystować będzie, gdzie jak dawniej tak i teraz, dostać można Śniadania, Obiadów i Kolacji smacznie sporządzonych, po cenach nader umiarkowanych, przy rychłej usłudze. Zakład otwartym jest do godz. 3-iej rano, w którym to czasie także dostać można gorących potraw. — Przyjmuje również zamówienia na ŚNIADANIA, OBIADY i KOLACJE dla większych zebrań. — Z czem polecam się łaskawym względem Szanownej Publiczności.

Zuzanna Głowacka.

—7573—2—3

ZAKŁAD

Czyszczenia Pierza i Puchu

Po przeniesieniu go na ulicę Długą wprost Cerkwi pod Nr 16 nowy, do domu zwanego na Suchym Lesie, zarówno jak poprzednio odbywa na poczekaniu czyszczenie pierza i puchu pobierając od funta pierza po kop. 5, pierza pomieszanego z puchem po kop. 7 1/2 i samego puchu po kop. 10. Tamże odbywa się sprzedaż pierza i puchu tak zwyczajnego jako i edredonowego. 3-6 — 7332 —

ROLETY

z płótna rewanuchowego, drewniane i kolorowe w wielkim wyborze, oraz Żaluzje drewniane do okien. poleca Skład Obić Papierowych pod firmą **W. Muszewski.**

dawniej **J. ROŻAŃSKI,**

1-6

— 7712

ulica Miodowa, Nr 492, pałac Arcybiskupów.

Generalny Agent Oryginalnych Amerykańskich

MASZYN DO SZYCIA

Amasa B. Howe'go, Grover'a & Backer'a, Taylor'a, Philadelphia i John's'a

D. GROSSMANN

dawniej **KOENIGSBERGER & Comp.**

ulica Wierzbowa, Nr 638, obok Hotelu Angielskiego.

Poleca Szaownej Publiczności, wyż wymienione systemy, jak również wielki wybór maszyn: **Wheeler'a et Wilsona, Eliasa, Howe'go Junior, Orth'a, Mansfelda, Singera, Calabaut'a, Willeoxa, et Gibbisa,** które po cenach bardzo umiarkowanych sprzedaje.

Maszyny na stolikach dwunitek, od rs. 35.

Maszyny ręczne dwunitek, od rs. 30.

Maszyny ręczne jednolitek, od rs. 12.

Nauka szycia bezpłatna. — Gwarancja dwuletnia. — Posiadam własny warsztat, przyjmuję wszelkie reparacje Maszyn do szycia.

Nici, Jedwab, Oliwa, Igły do wszystkich systemów maszyn po bardzo umiarkowanych cenach.

Podwiązki Amerykańskie metalowe (Ventilated Garter), po kop. 75 do rs. 2 kop. 25.

277

42-0

NOWO OTWORZONA

DYSTRYBUCJA WYROBÓW TABACZNYCH

oraz

sprzedaż Materii Piśmiennych, Towarów Saskich, Norymberskich i Galanterijnych

POD

CZUBUKCZI BASZA,

przy ulicy Marszałkowskiej, pod Nr 1379 (55 nowy) w domu Tizlera po prawej ręce idąc z Saskiego ogradu, a lewej od kolei żelaznej.

Zaopatrzoną została we wszelkie wyroby taczacze, pochodzące z najlepszych fabryk jak: **UNION** (dawniej **L. Kronenberg**) **La Ferme, K. Teofilidy, Braci Polakiewicz, Kuchczyński et Comp., Leo Wissor, A. F. Müller, A. N. Bogdanów, Mazini i Economidi Saatchy i Manguby, M. P. Kiki, K. i P. Petrów, L. Esperence, K. W. Dimitrakopulo, Musatowa** i wielu innych.

Wszystkie towary sprzedają się po cenach nader umiarkowanych w stosunku do cen praktykowanych w innych handlach, o czym sami kupujący bez wszelkich reklam najlepiej przekonają się mogą.

Przyjmuje się również bielizna do szycia na maszynie, znaczenia i karbowania.

CENY STAŁE.

1-3

7754

KĄPIELE MINERALNE

W WARSZAWIE.

Kąpiele mineralne wyrobu Instytutu Wód Mineralnych w Ogródzie Saskim, jako to: **Akwisgrańskie, Baréges, Luchon, Buskie, Ciechocińskie, Cieplkie, Egerskie, Emskie, Karlsbadzkie, Kissingen, Kreutznach, Krynickie, Marjenbadzkie, Morskie, Pyromonckie, Spa, Schlangenbad, Szczawnickie, Vichy, Wiesbadenkie, Żelaziste Dra Strvego, przyrządzane w wannach porcelanowych,** wydawane są każdorazowo w Zakładzie Kąpielowym Towarzystwa Akcyjnego przy Zjeździe od godziny 7 z rana do 3 po południu.

Bilety do powyższych kąpiel pojedynczo i w abonamencie, oraz przetwory chemiczne do przyrządzania kąpiel mineralnych w domu, sprzedają się w Kantorze Instytutu Wód Mineralnych w ogrodzie Saskim ulica Graniczna, Nr 14.

17 0

5203



JOANNA BERGERS
dawniej **Fanny Bonnet**
Krakowskie-Przedmieście Nr 53: dom Fryzjera Pohoreckiego, drugie piętro.

Ma zaszczyt zawiadomić liczną swoją Klijentelę, iż otrzymała **Gorsety Hygieniczne,** oraz znaczny wybór innych **Gorsetów, Krynolin i Turetur** pochodzący z pierwszorzędnych fabryk Paryżskich.

8-8

— 6801



WARSZAWSKA

OLEJARNIA PAROWA

(dawniej **OTTO & SCHELLER**)

ulica Hoża, Nr 9.

poleca swoje wyroby, jako to: **Olej maszynowy, Olej do palenia, Olej do jedzenia, Olej i Smar do skór, Oliwę do osi patentowanych, Pokosty i t. d., i t. d.,** wszystko w wyborowych gatunkach, po cenie umiarkowanej.

Obstalniki przyjmują się w fabryce, jakoteż w kantorze Pana **Leopolda Meyer,** ulica Rymarska, Nr 8.

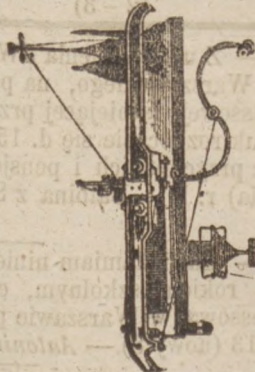
1-12

7764

TYNKTURA NA ODCISKI!!!

W jednej chwili zmniejsza twardość odcisków i pozabawia zupełnie bólu bez żadnego uszkodzenia ciała. Flaszeczka jedna wystarcza na kilkaset razy i sprzedaje się po 30 kop. Maść na odciski i na guzy słoik po kop. 30, poleca operator **Michelson** patentowany przez Radę Lekarską St. Petersburga, w swoim mieszkaniu przy ulicy Bonifraterskiej, Nr 2 (1812), lokalu Nr 15. NB. Kto sobie życzy, żebym ja mu wyjął odciski swoją chemiczną metodą, bez użycia ostrych narzędzi, może mnie wezwać do siebie.

3-3 — 7314



NOWE AMERYKAŃSKIE MASZYNY

DO

SKARPETEK i POŃCZOCH

Wykonują na sposób ręczny całkowicie bez szwów z zarabianiem pięty. Maszyny są do różnej grubości wyrobu od 85 rs. do 215 rs. najcieńsze. Wyrobiamy skarpetek bez szlaku na godzinę 2 1/2 pary, ze szlakiem 1 1/2 do 2 par. Że maszyny te mogą zapewnić lepszy zarobek jak maszyna do szycia, to obrachować łatwo prz. znane ich dziennej produkcji. Nauka bezpłatna. Bliższe objaśnienia na miejscu, ulica Królewska, gdzie Tivoli 1-sze piętro, mieszkanie Nr 34, od godziny 11 do 5 po południu.

1-6 7784

POTRZEBNY JEST

RZĄDCA

do zarządu wielkim domem, kawaler, któryby już wypełniał podobne obowiązki, a któryby nie mając żadnego innego zatrudnienia, mógł od 1-go Października cały swój czas wyłącznie poświęcić tej czynności. Oprócz dokładnej znajomości wszelkich przepisów policyjnych i administracyjnych, wymagana jest kaucja w gotówce **rs. 600,** a oprócz tego są nieodzownie potrzebne chlubne świadectwa znanych tutejszych obywateli co do dotychczasowego pełnienia podobnych obowiązków.

Ktoby nie mógł zadosyć uczynić żądanym wyżej warunkom, naprózno by się zgłaszał. Bliższa wiadomość powziąć można przy ulicy Miodowej, Nr 490 (1 nowy) u właściciela domu, w Kantorze, codziennie między godziną 3-cią a 5-tą po południu, wyjąwszy niedzieli i świąt.

1-2

— 7799

WARSZAWSKA OLEJARNIA PAROWA

dawniej

Otto & Scheller,

Ulica Hoża, Numer 9.

Celem ułatwienia tutejszej Publiczności, nabywania swoich wyrobów, zamierza urządzać w różnych stronach miasta, sposobem komissowym, detaliczną sprzedaż takowych. I prosi więc osoby życzące zająć się takową, o zgłoszenie się celem bliższego porozumienia do Kantoru fabryki, codziennie pomiędzy godziną 3 a 4 po południu, wyjąwszy dni świątecznych i Niedzieli.

Równocześnie fabryka poszukuje odpowiedzialnych agentów, którzyby się zajęli sprzedażą jej wyrobów na prowincji.

1-3

— 7803

FABRYKA POWOZÓW

A. MIŁODROWSKIEGO,

egzystująca przy ulicy Niecałej przeniesioną została na Ulicę Leszno Nr 7 nowy obok Prokuratorji. Posiada zapas Powozów podług najświeższych fasonów, elegancko i gustownie wykonanych; jest także kilka sztuk Powozów używanych, Karetą cztero-osobową prelotka jedno osobowa.

— 7339—6—6

Rs. 6,000

jest do wypożyczenia na hypotekę domu położonego przy jednej z pierwszorzędných ulic Warszawy. Summa mieć się winna na Nr 1, lub też zaraz po pożyczce Tow. Kred. Miejskiej. Wiadomość przy ulicy Kanonji w domu Nr 6 nowy, mieszkania Nr 2 na dole, od godz. 4 do 6.

— 7770—2—3

Do sprzedania

w mieście powiatowym przy szosie, w bliskości kolei Bydgoskiej i miasta gubernialnego **BROWAR,** z potrzebami do fabrykacji utensyliami. Zabudowania gospodarskie kompletne, domów mieszkalnych trzy, w połowie jednego łaźnia parowa, z kotłem dostarczającym parę, — oraz gruntu i łąki bardzo dobre. Na gruncie, na czas nieograniczony, pozostaje Rs. 2,600, z małym procentem. Do tej posesji, przywiązany jest deputat drzewa na opał i reperacja. Wiadomość w Łowiczu u Melczarskiego, Obroncy Sądowego.

— 7471—3—3

W MAGAZYNIE

Ubiorów Damskich

Jana Ostrowskiego,

przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 15 (478), w domu P. Schmejke, dawniej pana Kocha, mogą być przyjęte **Panny do nauki** krawieczyny Damskiej, oraz kroju tejsze, ze wszystkimi, za cenę roczną rs. 100. Tamże potrzebne są **PANNY** uzdatnione w krawieczynie damskiej.

— 7290—3—3

A. z Pawłowskich

KAUFMANN,

FABRYKA BIELIZNY

w Poznaniu.

Plac Sapieżyński

Nr 1.

Wielki wybór bielizny i ubrań negliżowych dla Pań, Panów i Dzieci.

— 7069—7—15

BROWAR PIWNY,

niedaleko Warszawy, na większą skalę ułożony, z dobrą wodą źródłaną, lodo szusarnią etc., w dogodnym położeniu, do wydzierżawienia. Interesanci raczą złożyć swoje adresy w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. B. P.

— 7468—2—3

(Patrz dodatek.)

W Księgarni i Składzie Nut pod firmą E. Wende i Spółka

Krakowskie-Przedmieście, Nr 412a

jest do nabycia

Słownik Polskiego i Rosyjskiego języka,

opracowany podług najnowszych i najlepszych źródeł; przez Fr. A. Potockiego. Część pierwsza Polsko-Rosyjska 777 stron. Cena rs. 4 kop. 20, z przesyłką rs. 4 kop. 50.

1-3

7804

DLUBIONY WALCZYK

GODFREYA p. t.

LA MURSKA

grywany przez orkiestrę węgierską pod dyktando K. Balog w Tivoli wyszedł w nowym wydaniu nakładem składu Nut Muzycznych

UNGRA I BANARSKIEGO

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 443 (71) i znajduje się do nabycia po **kop. 45**, we wszystkich składach muzycznych w Warszawie i na prowincji. —7636-2-5Nakładem **Tygodnika Przemysłowo-Handlowego** wyszła broszura p. Jana Jeleńskiego

O skierowaniu żydów ku pracy w rolnictwie.

Cena kopiejk 15.

Nabyć można we wszystkich księgarniach i w Redakcji Tygodnika Przemysłowo-Handlowego, Krak.-Przedm. 71. —7567-2-4

— Nakładem Składu Nut Muzycznych **Gustawa Sennewalda** przy ulicy Miodowej Nr 451, wyszła: **Lewandowskiego Dla Gungla, Polka Mazurka**, grana pierwszy raz w Niedzielę dnia 27 b. m. na koncercie w Dolinie Szwajcarskiej. Cena kopiejk 22½. Nabyć można we wszystkich składach Nut Muzycznych, w kraju i za granicą. 2 3 7588

W dniu 23 Lipca (4 Sierpnia) r. b. w Wydziale I Trybunału Cywilnego w Warszawie odbędzie się sprzedaż w drodze działów od powtórnie o ¼, część obniżonego szacunku następujących

NIERUCHOMOŚCI

w Warszawie, przy ulicy Nowowiejskiej położonych

o godzinie 10-tej Nr 1754J od summy rs. 5,286 kop. 17½,

o godzinie 10¼, Nr 1754K, od summy rs. 7931 kop. 91¼,

o godzinie 10½, Nr 1754L, od summy rs. 7,026 kop. 61¼.

Vadium do licytacji każdej z tych nieruchomości rs. 1,000, z postąpnego szacunku oprócz innych summ pozostanie przy gruncie 10/100 postąpnego szacunku pod obowiązkiem opłacania prawnego procentu. Nieruchomości te mogą być nabyte łącznie i stanowią razem przestrzeń lokci kw. 69,000 pod budzinkami murowanymi i ogrodami. Bliższą wiadomość powziąć można w kancelarjach W. Pisarza Trybunału Cywilnego Wydziału I-go, i u podpisanego Obrońcy pod Nrem 53 przy ulicy Długiej zamieszkałego.

Stanisław Gepner

—7708-3-3

Patron.

W dniu 26 Lipca (7 Sierpnia) r. b. o godzinie 10 z rana, sprzedane zostaną w drodze przymusowego wywłaszczenia w Trybunału Cywilnym w Warszawie, w Wydziale I feryjnym, Dobra Ziemskie

BORKI

w Powiecie Nowo-Mińskim, Gubernji Warszawskiej położone, rozległości dziesiątyn 334 (morg 668) mające. Licytacja zacznie się od summy rs. 8,400, jako ¾ części szacunku przez Biegłych wynalezionej, a vadium ma być złożone w sumie rs. 1,000. Warunki przejrzane być mogą w Kancelarji Pisarza Trybunału Wydziału I i u podpisanego Patrona jako sprzedawcę popierającego w Warszawie pod Nr 310/1 (nowy 5) przy ulicy Rynek Nowego Miasta zamieszkałego.

Izydor Karsznicki, Patron.

—7727-2-3

Języka Niemieckiego

udzielam w konwersacji, z wykładem według najnowszej, najlepszej, głównie swej własnej metody, gwarantując za korzystne postępy po 90 lekcjach.

Platon A. v. Reussner, Nauczyciel. Ulica 8-to Krzyżka Nr 17, w mieszkaniu obecnym od 4 do 9 po południu.

—7409-4-6

Syndycy tymczasowi masy upadłości Domu Handlowego A. Hummel et Comp.

Wzywa wierzycieli tejże masy, ażeby się w dniu 23 Lipca (4 Sierpnia) r. b., o godzinie 5½ po południu stawili w Trybunału Handlowym w Warszawie pod Nrem 549a, przed Sędzią Komisarzem, celem wydania uchwały w interesie pomienionej masy. Wierzyciele niestawający, uważani będą za podzielających zdanie stawających.

Kajetan Walowski, Patron.

—7816-1-1

WAŻNA WIADOMOŚĆ WYPRZEDAŻ ZUPEŁNA

przez publiczną licytację.

Z powodu wyjazdu na kilka miesięcy, wyprzedawać się będą przez publiczną licytację z wolnej ręki następujące przedmioty, jako to: Marmury, Alabastry, a mianowicie: Wazon, Patery, Figury alabastrowe, Kałamarze, Popielniczki, Serwisy do cygar, Figury gipsowe, konsole i inne przedmioty, a to od godziny 10-tej z rana do 7-mej wieczorem, w domu przy ulicy Królewskiej Nr 412a dawniej Bayera, w sklepie marmurów. Upraszam JJWW. i WW. Panów o odbiór rzeczy pozostawionych do reperacji.

Licytacja rozpocznie się we Wtorek to jest dnia 29-go Lipca; zaś **wyprzedaż z wolnej ręki trwa ciągle.**

7-13

—7492

Warszawska IZBA KONTROLNA,

zawiadamia, że w Biurze Izby w domu pod Nr 1286a, przy rogu ulicy Nowy-Swiat i Alei Jerozolimskiej w dniu 30 Lipca (11 Sierpnia) r. b. o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie licytacja z minus, na dostawę drzewa opałowego, dla tejże Izby. Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w dni powszednie od godziny 10 rano do 2 po południu w Kancelarji Izby. 2-3 —7736—

Z upoważnienia Dyrekcji Naukowej, Kandydat Nauk matematycznych, Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu otwiera przy ulicy Wareckiej pod Nrem 3,

PENSJONAT

t. j. przyjmuje na stół i stancję uczniów średnich zakładów naukowych, przygotowuje również do gimnazjum i do wszelkich zakładów technicznych z przedmiotów Fizyko-Matematycznych, zapewniając konwersację języków, pomoc naukową i ścisły nadzór nad moralnym prowadzeniem się powierzonych elewów. Osoby interesowane adresa zostawiać raczą podczas wakacji pod Nrem 643 (nowy 8), przy rogu ulicy Przejazd i Tłomackiej. Stróż wskaże. Po wakacjach na miejscu. 6552 5 6

— Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż w nowo-otworzonym przemennie **Kantorze Loterii przy Księgarni mojej** utrzymywanej pod Nrem 523 (18 nowy) przy ulicy Podwal są do nabycia

LOS Y

do 1-szej klasy, z którymi względem Publiczności polecam się. —Piotr Jackowski.

—7651-3-3

Poszukuje się kogoś, znającego dokładnie język polski i niemiecki na kilka tygodni na wieś. Gdyby np. kto z pp. Studentów Uniwersytetu (wydz. nauk medycznych lub przyrodz.) miał czas, zapewnia się sowite wynagrodzenie i wszelkie wygody. Bliższe porozumienie się, ulica Chmielna Nr 7, u W-nej Bujalskiej. —7719-3-3

Panna Służąca i Gospodyni,

z dobrymi świadectwami, mogą mieć miejsce na Wieś. Stróż domu Nr 13 nowy, ulica Wielka wskaże. —7774-2-3

Potrzebny jest

NAUCZYCIEL

na wieś, posiadający gruntowną znajomość przedmiotów gimnazjalnych, a szczególnie matematyki i nauk przyrodzonych, jako też mogący takowe wykladać w języku ruskim i prowadzić ciągłą konwersację w tym języku. Wiadomość powziąć można przy ulicy Złotej pod Nr 13 (nowym), 2-ie piętro od frontu, od godziny 9—10 rano i od 4—5 po południu. —7685-2-3

Angielka

z językiem francuskim i z muzyką, jako też wykształcone Polki i zdolne **Bony Niemki i Francuzki**, chcą się pomieścić za pośrednictwem A. Witkowskiej. Ulica Niecała Nr 10, na dole. Tam też potrzebny Guwerner z niemiecką konwersacją.

—7393-4-6

Guwernantka Francuzka

WYŻSZA,

z językiem angielskim i muzyką, w cenie rs. 600, jest żądaną zaraz w **Rakomendacji Prof. de Préchamps**, Ulica Długa Nr 23, (Eldorado). —Tamże są **Guwernantki Polki i Francuzki**, do natychmiastowego umieszczenia. —7705-1-3

Potrzebne są

PANNY

uzdatnione do sukien i strojów, oraz podręczne. Ulica Miodowa Nr 9 nowy, w byłym Magazynie Brünnera, wchód od podwórza. —7607-2-3

Potrzebne są

PANNY

uzdatnione, podręczne i do nauki. Ulica Bielańska Nr 8 nowy, mieszkania 7. —7776—

PANNY

uzdatnione do szycia na maszynie i ubierania negligy, są potrzebne zaraz. Nr 26, ulica Elektoralna, Nr 9 mieszkania, 1-sze piętro w oficynie. —7817-1-3

Do Zakładu Litograficzno-Fotograficznego Maksymiljana Fajansa, potrzebnym jest

RETUSZER,

obznajmiony z początkami retuszowania fotografii, jako też

Uczeń do fotografii.

—7730-3-3

OGRODNIK

wykwalifikowany w swej sztuce, potrzebny jest od dnia 1 Października r. b. do Dóbr **Uniejów** w powiecie Tureckim, gubernji Kaliskiej, chcący się ubiegać o tę posadę, może się zgłosić listownie do Zarządzającego Dobrami W-go **Meissner**, przy nadesłaniu swej kwalifikacji i świadectw, pocztą przez **Uniejów**. —7238-3-3

UCZEŃ,

pożądanej familji, z odpowiednią edukacją, może znaleźć miejsce w Składzie Bielziny i Nowości Maurycego Reichel, przy ulicy Wierzbowej w gmachu Teatralnym.

—7606-3-3

STRZELEC

poddany pruski, odbywszy służbę wojskową, okazał i zdrowej postawy, znający się na służbie dworskiej, czego dowodem świadectwa najpierwszych domów magnackich, poszukuje odpowiedniego stanowiska. Wiadomość w Dystrybucji pana Romana Böhm, ulica Nowo-Senatorska, obok Poczty. —7611-3-3

Potrzebni są zaraz

EKONOM i PISARZ (kawalerowie),

jak również

Panna **SLUŻĄCA** i **GOSPODYNI**, wszyscy z dobrymi świadectwami. Wiadomość przy ulicy Wielkiej Nr 14 u Rządcy domu. —7706-2-3

Wykwalifikowany SUBIEKT HANDLOWY

znający oprócz ojczystego, języki: niemiecki, francuski i rosyjski, jak również obeznany z formalnościami celnymi, szuka pomieszczenia w Warszawie jako ekspedjent celny w jednym z większych towarowych lub spedycyjnych domów. Bliższą wiadomość udzieli Redakcja niniejszego pisma. —7618-3-3

OPERATORKA ODCISKÓW

przybyła w tych dniach z zagranicy, podejmuje się operacji takowych; najboleśniejsze i zadawnione odciski, operuje bez bólu i użycia ostrych narzędzi, w przeciągu 5-ciu minut. Osoby interesowane, przyjmują każdodziennie od godziny 10 do 12 i od 2 do 5-tej. Ulica Pańska Nr 5 nowy, czwarty dom od ulicy Wielkiej, w domu Kuczyńskiego.

—7654-4-6

BIELEŃSKA.

Polak

z Uniwersyteckim wykształceniem, który wiele podróżował i zna biegle prócz języka ojczystego, francuski, rosyjski i niemiecki, życzy sobie znaleźć odpowiednie miejsce lub zajęcie tu, na wsi lub do wyjazdu za granicę. Bliższą wiadomość u właściciela domu przy ulicy Kanonia Nr 8½, od godziny 10 do 5 po południu. —7809—

Potrzebny jest

UCZEŃ

do Zakładu Zegarmistrzowskiego pod firmą **T. Bezler** przy ulicy Miodowej Nr 486, nowy 14. —7787-1-3—

Na zasadzie udzielonego mi przez Władzę upoważnienia—przyjmuję

UCZNIÓW

Średnich Zakładów Naukowych z należytą Opieką, Korrepetycją, Konwersacją francuską i w razie życzenia wprawą w muzyce na fortepianie, tudzież ułatwieniem umieszczenia w Szkołach, o czym Szanownych Rodziców i Opiekunów mam honor zawiadomić. Ulica Chmielna Nr 33 na 2-m piętrze od frontu. —7723-2-6

Podbielski.

Do pracowni Sukien Damskich **A. GALECKIEJ,**

Potrzebne są PANNY,

do krawieczyzny uzdatnione i do nauki. Ulica Długa Nr 557, wprost Hotelu Polskiego, na 2-gim piętrze od frontu.

—7800-1-1

FRANCUZ

rodowity, posiadający język niemiecki. **Francuzka** rodowita, Paryżanka, są do natychmiastowego umieszczenia. Wiadomość w Kancelarji Guwernantek Kamilli Mierkowskiej, ulica Długa Nr 21, pierwsze piętro od frontu. —Tamże Guwernantki Polki, oraz Bony Francuzki i Niemki, poszukują posad w jaknajkrótszym czasie. —7818-1-3

ZDOLNY DRUKARZ LITOGRAFICZNY

może znaleźć stałe zatrudnienie. Bliższa wiadomość w Składzie p. Jakóba Fajansa, ulica Bielańska Nr. 608. —7664-2-4

Potrzebni są

UCZNIOWIE

do terminu, do majstra bronzowniczego, Nr domu 2515D, nowy 9, ulica Kacza. Osoba młoda, uzdatniona do handlu wszelkiego Niemka, poszukuje miejsca. —7687-2-3

MEŻCZYŻNA

poszukuje stałego zajęcia, w jakim Kantorze lub przy zakładzie przemysłowo-fabrycznym w Warszawie, w razie żądania może złożyć kaucję, stosowną do ważności obowiązków. Wiadomość codziennie od godz. 2 do 5 po południu, ulica Chłodna Nr 28, mieszkania 3, pierwsze piętro, drzwi na prawo, bez pośrednictwa osób trzecich. —7207-6-6

Jest do sprzedania z wolnej ręki

Garbarnia,

przy ulicy Dzielnej pod Nrem 2370. Wiadomość u Właściciela Jana Barszczewicza, zamieszkałego za rogatkami Wolskimi, w domu Jezerskich pod Nrem 44, lub też na Tłomackim Nr 4, na pierwszym piętrze. —7208-6-6

Wyborowe Francuzkie i Angielskie perfumy, puder, mydełka glicerynowe, oraz pudełeczka toaletowe (bombonierki), jako eleganckie i odpowiednio podarki dla dam, poleca po cenach bardzo umiarkowanych, z odstąpieniem rabatu.

G. BEUTH.

Ulica Senatorska Nr 20, wprost Kościoła Ś-go Antoniego. —7516-4-6

Uczniowie Szkół Rządowych,

mogą być przyjęci na stół i stancję przez Urzędnika Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, zarazem nauczyciela szkół rzemieślniczych rządowych, gdzie oprócz rodzicielskiej opieki, mieć mogą pomoc naukową. Wiadomość w domu pod Nrem 3, przy ulicy Mazowieckiej, w oficynie na dole.

—7785—1—8

DOM do sprzedania w m. Radzyminie za 2,250 rs. złożony z 12 pokoi, zbudowany z bali czterociałowych z ogródkiem, w przyległym budynku jest **magiel** Angielski, co razem przynosi dochodu 300 rs. rocznie. Wiadomość na miejscu, u właściciela Smolińskiego lub w Warszawie przy ulicy Bielańskiej Nr 8, u Frankiewicz.

—7422—2—3

Żądanym jest **UCZEŃ** do

APTEKI

w mieście **Lukowie**, gubernji Siedleckiej; interesowany zgłosić się zechce do właściciela powyższej Apteki.

—7689—2—3

WIADOMOŚĆ

dla PP. Tapicerów.

W tych dniach nadszedł do składu mego znaczny transport **Włosów sztucznych**, tak zwany Waldhaar i sprzedaje takowe po cenie niższej. Wiadomość w Składzie Fornierów zagranicznych, przy ulicy Śliskiej: Nr 35 nowy. **Imbryczek.** 7568

MAGAZYN

OBOWIA DAMSKIEGO

egzystujący od lat 10

Ulica S-to Krzyżka N. 19 n.

Przeniesionym został pod Nr 1 tejże samej ulicy, gdzie Cukiernia W. Semadeniego, o czem ma zaszczyt zawiadomić Saanowne Dmy, które raczą łaskawie zaszczycać go swemi względami.

F. BRYNIAŃSKI.

—7796—1—3

Skład Wódek, Spirytusów, Araku i Likierów pod firmą:

Karola Schnajder

poleca Szanownej Publiczności świeżo otworzony Sklep, przy ulicy Elektońskiej, pod Nr 30.

1 3 —7780—

DOM

do sprzedania przy ulicy Widok i Brackiej Nr 1, z którym przystąpiono w księdze hipotecznej do pożyczki Tow. Kred. M. Warszawy, w ilości rs. 86,500; pozostają tylko do spełnienia potrzebne formalności dla uzyskania tejże. Wiadomość u Właściciela domu przy ulicy Chmielnej pod Nrem 9, od godziny 8 do 10-tej zrana.

—7447—4—6

T Y N K T U R A!!!

NA PLUSKWI!

Która niszczy je w jednej chwili z ich zarodkami i przewyższa w skutku nazwy zagrażające.

PROSZEK KAJENNY

świeży, ale tylko z mojej firmy i za ten rękę gdyż bywa podrabiany,

na wszelkie robactwo domowe!!!

przewyższający w skutku Proszek Perski, za którego ciągle pochwały odbieram, poleca Skład Główny Z-pałek W. Dziśewskiego, przy ulicy Senatorskiej, Nr 467a, pierwszy dom od ulicy Bielańskiej, naprzeciw b. domu Petyski. — W tymże Składzie znajduje się **ProszeK Perski** świeży, po 12 1/2, 22 1/2, 40 kop.

puszka i n. fanty w pęcherzach,

oraz **Trucizna** na Myszy i Szczury, od której natychmiast padają, **Bibula** i **Lep** na muchy, tudzież **Benzyna** do wywabiania plam i **Pochodnie** do obrzędów pogrzebowych.

Handlującym odstępuje się rabat.

—7805—1—6

Kapitał 2,250 rs., czyli 15,000 złot. pol.

jest do wypożyczenia na dom murowany w środkowym punkcie Warszawy położony. Kapitał ten mieścić się winien w pierwszej połowie wartości domu wykazanej w Hypotece lub w Fajerkasie. Wiadomość u Mecenasa Helcel przy ulicy Miodowej pod Nr 484 A.

—7807—1—2

Rs. 13,500

jest do wypożyczenia na pierwszy Numer Hypoteki domu murowanego w Warszawie lub na Dobra Ziemska, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość w Handlu Korzennym pod Nr 4 przy ulicy Tamka.

—7770—2—3

Do sprzedania KOŁONJA mająca 5 dies. (10 mórg) ziemi pszennej i 4 dies. (8 mórg) wybornej łąki nad rzeką rybną z domem, ogrodem i odpowiednimi zabudowaniami gospodarskimi. Folwark mający dzies. 165 (włók 11) w tem 45 dies. (3 włoki) łąk i 15 dies. (1 włoka) lasu, może być sprzedany na części pod miastem Białą od kolei Terespolskiej wiorst 3 z inwentarzami lub bez służebności i wspólności żadnych, zabudowania dobre. Wiadomość w Warszawie u agenta Win francuzkich Mieczysława Popławskiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 69, lub listownie u właściciela Ludwika Budziszewskiego w Ciociborze pod Białą podlaską. Tamże jest znaczna przestrzeń lasu sosnowego na szwele i belki do sprzedania zaraz; na odpowiedź należy dołączyć markę.

—7616—2—6

Nabywszy Wielki Transport

TYTONIU

z prawdziwego liścia Tureckiego z Różnych Fabryk od kop 96 do 2 rs. 50 kop. Wyprzedaje takowy po znacznie niższych cenach od cen fabrycznych w Dystrybucji przy Ulicy róg Podwala i Kapitulnej Nr 449.

—7795—1—3

Jest do odstąpienia zaraz

D Z I E R Ż A W A

z inwentarzem żywym i martwym na lat siedm. Wiadomość bliższa na Pradze w domu W. Sokołowskiego pod Nr 5 wprost Cerkwi.

—7791—1—1

Jest do sprzedania **DOMEK** nowy o 4-ch pokojach, z owocowym ogrodem, z najlepszych gatunków czereśni składający się, dopiero co oparkany, z wszelkimi porządkami gospodarskimi, za przystępną cenę, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość na miejscu, Górczewska Droga Nr 20, za Wolskimi rogatkami.

—7781—1—3

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do odstąpienia

MLECZARNIA

z kompletnym urządzeniem, egzystująca od kilku lat i szczytująca się dobrem powodzeniem. Aleja Ujazdowska Nr 11 nowy.

—7728—2—3

W FABRYCE POWOZOW

Jana Helbing

przy ulicy Leszno pod Nr 24 nowym.

Wózki trzykołowe, są do sprzedania, nowe i stare, bardzo praktyczne na resorach i bez resorów po cenach przystępnych.

—7792—1—3

MASZYNA DO SZYCIA

w dobrym stanie prawie zupełnie nowa z powodu wyjazdu jest do sprzedania przy ulicy Czerniakowskiej Nr 2993 (69). Stróż Ignacy wskaże, mieszkanie Nr 76.

—7790—1—3

Do sprzedania

GARNITUR MEBLI

mahoniowych, rysem krytych, składający się: z Kanapy, 2 Foteli, 6 Krzesel, stołu przed kanapę, Stolik do kart, Szesłag skórą kryty. Także lustro i inne domowe meble, — ulica Sienna Nr 2 nowy, kilka domów od Marszałkowskiej, w podwórzu na prawo, na parterze (w oficynie).

—7193 6 6



Jest do sprzedania

Garnitur Mebli maho-

niowych, stosownie do

tychże mebli Firanki do

okien i drzwi, także duży Dywan, Lam-

pa i 20 doniczek kwiatów pierwszorzę-

nych i to wszystko w najlepszym stanie.

Wiadomość przy ulicy Gęsiej Nr 4 nowy,

mieszkania Nr 36 i 37, na dole. Właściciela

tych przedmiotów zastać można od godziny

4 do 7 po południu. 2 3 —7740—



Fabryka Fortepianów

J. Rzażewskiego,

przeniesioną została na ulicę

Leszno pod Nr domu 4 nowy. Wyrabia forte-

piany nowe najświeższego fasonu i kon-

struje, — oraz przyjmuje wszelkie repara-

cje i strojenia. —7686—2—3

Jest do zbycia

Forsztowanie jesionowe politarowane, pięknej roboty stolarskiej, długości łokci 4 cali 10, wysokości łokci 3 cali 6, z drzwiami w środku, z okuciem i klamką mosiężną. Wiadomość przy ulicy Chłodnej Nr 33, mieszkaniu Nr 3 na pierwszym piętrze.

—7797—1—1

P L A C

Nr 58 pol. przy dwóch ulicach Solec i Czerniakowskiej nad samą Wisłą przy bulwarku z kamienia brukowego, z powodu przystępnego ładu, zdający na Skład materiałów budowlanych i t. p. przedmiotów Wisłą spławianych, położony w bliskości Warsztatów Żeglugi Parowej jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Mokotowskiej obok Cyr 9. Nr 17 u Właściciela domu. —7814—1—3

MIESZKANIE

umeblowane,

porządnie, **Salonik i Sypialny z Przedpokojem**, widok na Saski Ogród wprost Kumysu, do odstąpienia na miesiąc 2, za najniższą cenę, ulica Królewska Nr 27 domu, mieszkania Nr 17.

—7747—2—3

LOKAL.

Od 1 Października r. b., jest do wynajęcia mieszkanie, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 23, na 1 piętrze od frontu, składające się z salonu z balkonem i 6 pokoi, za rs. 800 rocznie. Wiadomość przy ulicy Smolnej Nr 13, mieszkania 1, na dole.

—7643—3—3

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia

LOKAL

od Ś-go Michała r. b., na trzy kwartały, to jest do Ś-go Jana 1874 roku, przy ulicy Leszno Nr nowy 36, na drugim piętrze od frontu, składający się z 3 pokoi, passażu, spiżarni która może za pokój służyć, kuchni obszernej z szabaznikiem, góry osobnej, drwalni i piwnicy, z dwoma schodami widnymi rocznie za rubli 300. Cały lokal jest świeżo odnowiony, obicia świeże i dwa piece nowo przestawione. Oglądać lokal można rano od godziny 10 do 1, po południu od 4—6.

—7515—3—3

MIESZKANIE

w domu pod Nrem 66/68, przy ulicy Leszno, składające się z 5-ciu pokoi, przedpokoju i kuchni, zupełnie świeżo odrestaurowane, oraz dwóch komórek, piwnicy i góry. Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do wynajęcia każdego czasu, za rs. 300 rocznie. Wiadomość u Rządcy tegoż domu.

—7593—3—3

Ktoby miał do wynajęcia od d. 1 Września lub 1 Października r. b.

MIESZKANIE,

z oddzielnym wejściem, złożone z dwóch pokoi i przedpokoju, albo z trzech małych pokoi, przy ulicy Długiej, Miodowej, S-to Jerskiej lub Przejazd położone, zechce zostawić wiadomość w Kancelarii Mecenasa Wierzechlejskiego, ulica Długa Nr 9 nowy.

—7738—2—3

POKÓJ

od frontu przy rodzinie, umeblowany z opalem i obsługą, dla pojedynczej Osoby, jest do wynajęcia każdego czasu przy ulicy Senatorskiej róg Bielańskiej Nr 16. Stróż domu wskaże.

—7671—2—3

Do wynajęcia

DWA POKOJE

od frontu i kuchnia, z meblami i fortepianem. Ulica Krochmalna Nr 31, dom Chruszczyńskiego, mieszkania Nr 16, do godziny 11 zrana i od 3 do 5-tej po południu. Tamże są do zbycia: **5 chomątów** do faetonu i lejce.

—7813—1—3

Jest do odnawienia każdego czasu za przystępną cenę

P O K O J

bardzo obszerny pięknie umeblowany z osobnym wchodem, lub **Dwa Pokoje** umeblowane z Kuchnią na 1 szem piętrze, w wielkim dziedzińcu gdzie są Kłomby i krzewy przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr 9 nowym w oficynie wprost bramy Nr mieszkania 18.

—7808—1—3

Jest do odstąpienia zaraz

P O K O J

z osobnym wchodem, umeblowany z fortepianem, ze stołem, z usługą lub bez; mieszcząc albo kwatralnię. Wiadomość przy ulicy Bielańskiej Nr 17 nowy w Rekomendacji Guwernerów, Guwernantek **Natalji Cieślińskiej**. Tamże Guwernantki poszukujące miejsca, mieszkać mogą.

—7789—1—6

Sklep Wiktuałów

i różnych drobiazgów

z materiałem i urządzeniem, do sprzedania pod Nrem 19, ulica Żorawia.

—7454—3—3



POWÓZ

Pięknego fasonu w bardzo dobrym stanie do sprzedania przy ulicy Chłodnej Nr 17.

—7724—2—3

Do sprzedania POWÓZ

lekki, w dobrym stanie; pokaże go w każdym czasie stróż Mikołaj, w domu Nr 1579 przy ulicy Brackiej i Widok; o cenę zaś dowiedzieć się można u właściciela domu przy ulicy Chmielnej Nr 1565d, od godziny 8-ej do 10-tej rano.

—7445—5—6

Dwa Pokoje umeblowane

z widokiem na Plac Teatralny, są zaraz do wynajęcia na czas dłuższy lub krótszy; pościel na dwie osoby, usługa i samowar, na żądanie mogą być dostarczane.

Ulica Senatorska Nr 6,

gdzie Cukiernia Vincentego i Restauracja Brukalskiego. Wiadomość w mieszkaniu Nr 8 nad Fotografiją.

—7812—1—3

Do wynajęcia od Ś-go Michała r. b.,

Mieszkanie kawalerskie

za Rs. 210 rocznie, Salon o 3-ch oknach, Pokój i Przedpokój, od frontu na 2-m piętrze, przy ulicy Jerozolimskiej Nr 25, wprost Kolei Warsz.-Wiedeńskiej. Wiadomość tamże u Stróża lub w mieszkaniu Nr 17.

Do wynajęcia zaraz

na miesiąc dwa lub dłuższy w Alei Ujazdowskiej, obok Doliny Szwajcarskiej pod Nr 11 nowym

Lokal parterowy

kompletnie umeblowany, składający się z 4 Pokoi, Saloniku, Kuchni wraz z ogrodem kwiatowym, ostachetowanym z urządzeniem g-mnastyki. Wiadomość u Stróża Vincentego.

1 3 —7802—

W nowo-wyrestaurowanym domu na Krakowskim-Przedmieściu, na przeciwko Skweru, obok Poczty pod Nrem 423, jest do wynajęcia od 1 Października 1873 r.

Cale 1-sze piętro,

składające się z Salonu o 3-ch oknach z balkonem, sypialni, jadalni i kuchni, z 2-ma wchodami, za cenę rs. 500. Wiadomość u Właściciela.

—7782—1—2

Są do wynajęcia od Ś-go Michała roku bieżącego Trzy

SKLEPY

eleganckie gazem oświetlone, przy ulicy Nowy Świat Nr 1260 A, nowy 25.

1) Sklep, 2 pokoje, kuchnia, komórka i wygodka.

2) Sklep i pokój obszerny.

3) Sklep z pakamerą — Mogą być urządzone podług wymagań najmującego. Interesanci zechcą się zgłaszać na miejsce do miejscowego stróża, który udzieli bliższej wiadomości.

—7482—4—6

DWA SKLEPY

są w Hotelu Niemieckim, każdego czasu do najęcia, z powodu zaszłych okoliczności. Wiadomość u Rządcy.

—7688—2—3

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania każdego czasu

SKLEP

Wiktuałów.

Ulica róg Krochmalnej i Żelaznej Nr 927/32.

—7696—2—3

Z powodu nieprzewidzianych wypadków — jest do odstąpienia w każdym czasie

SKLEPIK WIKTUAŁÓW.

z Dystrybucją i Norymberszczyzną, wraz z mieszkaniem, w korzystnym miejscu obok fabryki Ewansa, ulica S-to Jerska Nr 4.

—7798—1—3

Z przyczyny wyjazdu, jest do odstąpienia pod korzystnymi warunkami

Dzierżawa SZYNKU,

przy rogatkach Belwederkich, w bliskości egzystuje znaczna fabryka, co zapewnia prowadzącemu tego rodzaju zakład korzyści. O szczegółach warunków, wiadomość można powziąć na gruncie u dzierżawcy szynku pod Nr 3065.

—7810—1—1

Dnia 1 Sierpnia, w przechodzie ulicami: Miodową, Senatorską i Elektońską, zgubionym został

K O K

z lokami, w bibule zawinięty, z napisem n. bibule ołówkiem. Łaskawy znalazca raczy go odesłać na ulicę Elektońską Nr 32, za nagrodą, jeżeli takowej żądać będzie.

—7819—1—1